

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 15 (1476) 23.07.2024 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Sochaczew pamięta



1 sierpnia będziemy obchodzić 80. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. Sochaczew zawsze pamięta o bohaterskim zrywie, jednak w tym roku obchody będą miały szczególny charakter. Oprócz tradycyjnego spotkania na placu Kościuszki o godzinie W przewidziano liczne turnieje sportowe, koncerty, wykłady i spotkania

Więcej na str. 7, 8, 9

Nowy rezonans w sochaczewskim szpitalu

Aparat do rezonansu magnetycznego z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych trafił pod koniec czerwca do Szpitala Powiatowego w Sochaczewie, zastępując dwudziestoletni sprzęt.

Instalację nowoczesnego rezonansu, o wartości blisko 5,2 mln zł, poprzedził remont pracowni. Nowy sprzęt firmy GE Medical System umożliwi szybką diagnostykę, w tym onkologiczną.

Promesa na zakup i uruchomienie rezonansu została

przekazana w październiku ubiegłego roku, a aparat trafił do szpitala na podstawie decyzji premiera Mateusza Morawieckiego z 2023 r. Oficjalne oddanie rezonansu do użytku odbyło się 8 lipca w obecności m.in. posła Macieja Małeckiego i starosty Jolanty Gonta.

Rezonans Signa Voyager 1,5T (1,5 Tesli) z 2023 roku dostarczono z wyposażeniem, w tym z konsolami lekarskimi, niemagnetycznym wózkiem i leżanką do transportu chorych oraz wstrzykiwaczem kontrastu.



Urządzenie ma 36-miesięczną gwarancję.

W ostatnich latach szpital wzbogacił się o tomograf i mammograf. Trwa rów-

niez remont oddziału ratunkowego, na który poprzedni rząd przekazał ponad 14 mln zł. Poseł Małecki wyraził zadowolenie, że mieszkań-

cy nie muszą już jeździć do większych miast na precyzyjne badania, a diagnostyka na najwyższym poziomie jest dostępna w Sochaczewie. Starosta Jolanta Gonta podkreśliła, że samorząd powiatu inwestuje w szpital zarówno w sprzęt, jak i w remonty, co czyni go przyjaźniejszym dla mieszkańców i oferującym coraz lepsze usługi diagnostyczne.

Samorząd miasta na briefingu prasowym reprezentowała zastępczyni burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz.

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Siedziba dla PTTK

Jest pomysł jak zagospodarować budynek dawnej Stacji Sochaczew przy ul. Warszawskiej

str. 3

BON ENERGETYCZNY
WYSOKOŚĆ BONU ENERGETYCZNEGO

PROGI DOCHODOWE	WYSOKOŚĆ BONU ENERGETYCZNEGO
do 3000 zł dla gospodarstw jednoosobowych	200 zł dla gospodarstw 1-osobowych
do 1000 zł na osobę dla gospodarstw wieloosobowych	400 zł dla gospodarstw 2-2 osobowych
	600 zł dla gospodarstw 3-4 osobowych
	800 zł dla gospodarstw 5-6 osobowych
	1000 zł dla gospodarstw 7-8 osobowych
	1200 zł dla gospodarstw 9-10 osobowych

Dostaniesz nawet 1200 zł

Od pierwszego sierpnia można składać wnioski o przyznanie bonu energetycznego. Wyjaśniamy komu i kiedy będzie przysługiwało wsparcie

str. 6



Plac Kościuszki dawno temu

Tym razem w ramach wspomnieniowych spacerów ze Stanisławem Kwiatkowskim zaglądamy na centralny plac miasta

str. 12-13



10 lat bez Niego

Humor i talent Sławka sprawiły, że przez lata nasi czytelnicy zaczęli lekturę „Ziemi” od ostatniej strony

str. 16

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999

Policja
997, 47 705-52-22

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWIK 46 862-82-30

**Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej**
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742

Oczyszczalnia ścieków
662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46
862-93-14

ZKM 46 862-99-27

**Zgłaszanie awarii sieci
oświetlenia ulicznego**
698-088-755, 606-663-186

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

PEC
46 862-92-00, 604-206-108,

**Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą**
46 862-33-09,

MOSIR 46 862-77-59

SCK 46 863-07-68

Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

Rada dołoży do ścieżki?

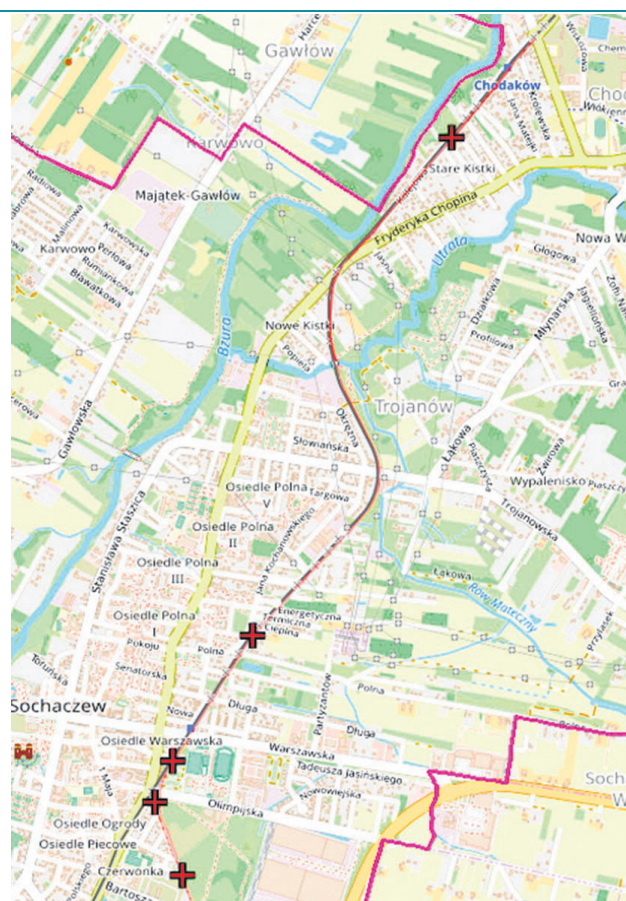
Teraz wszystko w rękach radnych. Jeśli przeznaczą dodatkowe pieniądze na zaprojektowanie ścieżki rowerowej wzdłuż torów kolejki wąskotorowej, prace nad dokumentacją ruszą jeszcze w sierpniu.

Daniel Wachowski

Przypomnijmy, że sochaczewski ratusz ogłosił drugi przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy trasy rowerowej i ścieżki spacerowej wzdłuż torów kolejki wąskotorowej na odcinku od ul. Głowackiego do ronda przy ul. Chodakowskiej. Trasa ma liczyć ok. 5,5 km, być samodzielna, dwukierunkowa ścieżką wykonaną z betonu asfaltowego, na całej długości oświetloną. W niebezpiecznych miejscach staną barierki zabezpieczające. Projektanci opracują też rozwiązania pozwalające bezpiecznie przejechać rowerem przez tory kolei wąskotorowej oraz kilka ulic.

Gdy ogłoszono pierwszy przetarg, za zaprojektowanie ścieżki firmy zażądały od 400 do ponad 600 tysięcy złotych. W drugim postępowaniu udało się uzyskać nieco niższą kwotę, 392 tys. zł.

- Obydwa przetargi były otwarte, mogły do nich



przystąpić zainteresowane biura architektoniczne mające doświadczenie w tego rodzaju inwestycjach. Wiadać, że 392 tysiące zaproponowane przez firmę In-

dustria to cena realna. To rynkowa stawka za przygotowanie bardzo skomplikowanej dokumentacji - mówi burmistrz Daniel Janiak.

Na koncepcję i projekt miasto zabezpieczyło 210 tys. zł, a potrzeba drugie tyle.

- W czasie najbliższej sesji wskażę źródło finansowania i zwrócę się do radnych z prośbą, by zwiększyli budżet tego zadania. Zaszliśmy tak daleko, mieszkańcy czekają na ścieżkę, jej temat ciągle przewija się w rozmowach, jakie odbywam. Pieniądzy na jej budowę będziemy szukali poza budżetem miasta, a warto zauważyć, że np. marszałek Mazowska ogłasza regularnie konkursy dotacyjne z zakresu turystyki i ekologii. Szkoda marnować cenny czas - dodaje burmistrz.

Ratusz chce, by obok ścieżki znajdowały się strefy obsługi z miejscami do naprawy rowerów, strefy ładowania rowerów elektrycznych, strefy rekreacyjne ze stojakami rowerowymi, leżakami, ławkami, stolikami, wiatami czy huśtawkami dla dzieci. Sama dokumentacja ma zostać

opracowana tak, by roboty budowlane udało się przeprowadzić w dwóch etapach. Pierwszy ma objąć odcinek od ul. Głowackiego do ul. Trojanowskiej, drugi od Trojanowskiej do ronda przy ul. Chodakowskiej.

Na opracowanie koncepcji wykonawca będzie miał pięć miesięcy od dnia podpisania umowy z burmistrzem, następnie trzynastę miesięcy na stworzenie kompletnej dokumentacji budowlanej, ostatnie dwa miesiące na uzyskanie pozwolenia na budowę. Przed nim niełatwe zadanie, bo może się okazać, że trzeba przygotować operat wodno-prawny, projekt mostu na Utracie, uzyskać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych czy opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Badania gruntu, uzgodnienia z koleją, Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich, Wodami Polskimi i wieloma innymi instytucjami na pewno nie przyspieszą procedury.

Oddadzą przed terminem

Trwa przebudowa dróg wewnętrznych wraz z zatoką autobusową i miejscami postojowymi przy sochaczewskim szpitalu. Inwestycja realizowana przez samorząd powiatowy przebiega pomyślnie i ma szansę zakończyć się wcześniej niż przewidywano.



dzie ich ponad 150. Nowoczesne materiały i technologie zmniejszą uciążliwość dróg dla środowiska oraz poprawią bezpieczeństwo. Wprowadzone zostaną systemy odwodnienia, oświetlenia i monitoringu. Starosta Gonta i poseł Maciej Małecki, który wsparł pozyskanie dofinansowania, są zadowoleni z postępu prac. Modernizacja obejmuje także nowe chodniki, małą architekturę, wiaty przystankowe, ławki, monitoring i trawniki.

Trzy ulice w cztery miesiące

Przetarg na remont ulic Konstytucji 3 Maja, Kościńskiego i odcinka ul. Niemcewicza wygrało przedsiębiorstwo Drog-Bet z Sochaczewa wyceniając wartość prac na 1,27 mln zł. Na realizację kontraktu wykonawca będzie miał cztery miesiące. Większość kosztów ratusz pokryje z dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W przypadku Konstytucji 3 Maja (445 tys. zł) projekt obejmuje ulicę na całej długości 277 metrów. W zakres prac wchodzi m.in. frezowanie istniejącej nawierzchni, jej wyrównanie, montaż trzech nowych progów zwalniających i ułożenie nowej nawierzchni.

Kościńskiego (400 tys. zł) będzie przebudowana na odcinku 290 metrów,



W ramach innego miejskiego programu w tym tygodniu asfalt zyskają ulice Graniczna i Żytnia (druga warstwa docelowa) oraz Wróblewskiego (pierwsza warstwa)

od ul. 15 Sierpnia do torów kolejowych. Zaplanowano frezowanie zniszczonego asfaltu, jego uzupełnienie, rozbiórkę torów i wykonanie nowej nawierzchni na całym odcinku.

Ostatnia ulica, Niemcewicza (422 tys. zł), ma być wyremontowana na 260-metrowym fragmen-

cie od zatoki przy dawnej kotłowni, do garaży na wysokości bloku Żeromskiego 37A, wraz z drogą wewnętrzną zapewniającą dojazd do bloku Żeromskiego 33A. Do odtworzenia jest 2200 m² asfaltu. Do tej inwestycji dołożą się deweloperzy budujący pobliskie bloki (daw)

**Miejska
Audycja
Samorządowa**

W każdy wtorek
i czwartek
o 11:20
na antenie

radio
sochaczew
www.radiosochaczew.pl

Śłuchaj także
na
sochaczew.pl

Siedziba dla PTTK

Niebawem miasto rozpocznie realizację projektu „Kolej na rower”, którego głównym elementem będzie budowa ścieżki rowerowej wzdłuż torów wąskotorówki. Tym samym w naszym mieście naturalnie powstanie szlak turystyczny. Jest plan, by wzbogacić go o jeden ważny punkt.

Maciej Frankowski

Mowa o budynku po byłej stacji kolei wąskotorowej przy ul. Warszawskiej 65. To nieruchomość o powierzchni 79 mkw, będąca własnością miasta, położona na działce o pow. 873 mkw.

- To idealne miejsce, aby w przyszłości powstało tu miejskie centrum informacji turystycznej oraz siedziba sochaczewskiego PTTK – mówi burmistrz Daniel Janiak.

Sochaczewskie Koło Turystyczno-Krajoznawcze, po ponad dwudziestu latach przerwy, reaktywowało swoją działalność wiosną tego roku. Początkowo było trzynastu członków, aktualnie jest już trzydziestu siedmiu.

- Wzdłuż torów powstanie ścieżka rowerowa, w sezonie jeździ tędy ciuchcia przewożąca turystów do Puszczy Kampinoskiej. Każdy taki pociąg może się zatrzymać na 20 minut na stacji Sochaczew Miasto. Sochaczewski PTTK i pracownik punktu informacji turystycznej miałyby dość czasu na pokazanie gościom innych atrakcji turystycznych miasta. Jest tu wystarczająco przestrzeni na małą gastronomię i miejsca rekreacyjne. Bardzo cieszymy się, że burmistrz popiera naszą ini-



cyjatywę – mówi Michał Wrocławski, prezes sochaczewskiego koła PTTK.

W czwartek 11 lipca przedstawiciele władz miasta oraz reprezentanci sochaczewskiego koła PTTK oglądali nieruchomość, którą chcą zaadaptować do nowych celów. Jeszcze do niedawna budynek mieszkalny, wymaga kompleksowej modernizacji.

- Z pewnością niezbędne do tego będzie pozyskanie przez nasz samorząd wsparcia w postaci środków zewnętrznych. Poprosiłem moich współpracowników o przegląd programów unijnych, rządowych i ministerialnych, czy nasz pomysł wpisuje się w któryś z nich – mówi burmistrz Daniel Janiak.

Choć budynek nie jest zabytkowy, ma swój niepowtarzalny charakter. Każ-



dego dnia przypomina, że w tym miejscu przez kilka dekad była poczekalnia, peron, kasa biletowa. Setki sochaczewian ruszały stąd do pracy w Chemitexie czy cegielni w Plecewicach.

- Budynek musi zachować swój kształt i charakter, dlatego o naszych planach będziemy rozmawiali

z Muzeum Kolei Wąskotorowej. To nasze wspólne dziedzictwo. Chciałbym, aby dawna stacja Sochaczew prezentowała się tak pięknie, jak odnowiona ostatnio przez muzeum budka dróżnika i szlabany zamontowane na przejeździe przy ul. Warszawskiej – dodaje burmistrz.



300 klasyków w jednym miejscu

Dla miłośników starej motoryzacji to była prawdziwa gratka. W niedzielę 14 lipca na targowisku miejskim odbył się II Sochaczewski Złot Klasyków, do którego zgłoszono trzysta zabytkowych, choć nie tylko, pięknie utrzymanych samochodów, motorów i przyczep kempingowych.

Plac szczelnie wypełniły małe i duże fiaty, syrenki, warszawy, żuki i nysy, trabanty, tarpány, wozy strażackie, milicyjne polonezy, przyczepy Niewiadów, zabytkowe motory i wiele innych. Był to czas rozmów, gdzie i jak szukać części do samochodów, jak dbać o klasyki, jak zapewnienie im przez kolejne lata wygląd oryginałów. Goście mogli się dowiedzieć, m.in., że jeszcze kilkanaście lat temu malucha można było kupić za kilkaset złotych, dziś cena dobrze utrzymanego fiacika dochodzi do 30 tys. zł.

Nieustającym zainteresowaniem cieszyło się objazdowe muzeum z Żyrardowa,

którego właściciel nie tylko prezentował swoją ładę z 1983 roku, ale też wiele przedmiotów z okresu PRL – butelki na mleko, gazety, zabawki, torebki foliowe z Pewexu itp.

Na miejscu można było zjeść kiełbaski z grilla i lody podawane prosto z żuka. Strażacy z OSP Brochów udzielili pierwszej pomocy, policjanci rozmawiali z dziećmi o zasadach bezpieczeństwa, a o animacje dla najmłodszych zadbał Klub Wolontariuszy przy CUS Sochaczew. Na miejscu był też rzeczoznawca doradzający, co zrobić, by stary samochód zarejestrować jako zabytkowy. Biorąc udział w loterii fantowej można było wspomóc akcję #OgrodnikBudziHuberta (zebrano prawie 3,2 tys. zł).

Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Sochaczewskie Fiaty 126p, przy wsparciu m.in. ratusza, starostwa, MOSiR, OSP Brochów, Klubu Wolontariuszy CUS Sochaczew. Wydarzenie prowadził Daniel Janiak. (daw)



Teraz Matejko, w sierpniu integracja

17 lipca w Środowiskowym Domu Samopomocy odbyło się spotkanie przy grillu. Miało charakter wspólnej biesiady. W jej trakcie został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Bądź jak Matejko” - edycja III.

Konkurs polegał na wykonaniu reprodukcji znanego obrazu. Do konkursu przystąpiło dwudziestu siedmiu uczestników ŚDS. Wszyscy otrzymali słodkie nagrody oraz pamiątkowy dyplom. W spotkaniu integracyjnym



wzięły udział m.in. wiceburmistrz Kamila Gołaszewska-Kotlarz oraz naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i

Ochrony Zdrowia, Joanna Kamińska.

Teraz dom będzie miał krótką, wakacyjną przerwę

w pracy, a już 28 sierpnia, wraz z Krajowym Stowarzyszeniem Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich”, zaprosi na spotkanie integracyjne „Niepełnosprawni są wśród nas”. Wśród atrakcji m.in. występ artystyczny w klimacie programu „Twoja twarz brzmi znajomo”, gdzie w role znanych piosenkarzy wcielią się podopieczni ŚDS, Dziennego Domu Pomocy Społecznej oraz Klubu Senior+ w Sochaczewie.

ŚDS Sochaczew

Odzież i tekstylia do nowego pojemnika

Od stycznia w całej Polsce zaczynamy segregować odzież i tekstylia. To wynik realizacji unijnych ekodyrektyw. Do domów zostaną dostarczone specjalne worki, a w altanach śmietnikowych znajdziemy nowe pojemniki z napisem „Tekstylia i odzież”. Ratusz szacuje, że co miesiąc uda się odzyskać 5 ton tej frakcji odpadu.

No właśnie, odpadu, tak myśli niemal każdy z nas, ale tekstylia to doskonały materiał do przerobu. Powstają z nich np. materiały do ociepleń w budownictwie, dywaniki, wypełniacze siedzeń w tapicerowanych meblach, produkty do wygłuszania kabin maszyn i samochodów itp. By cenny produkt nie trafiał na wysypisko albo do pieca, a tak żywo kończy niemal 90 proc. tekstyliów, należy tę frakcję zbierać oddzielnie, co zaczniemy robić 1 stycznia 2025 roku.

- Zanim cokolwiek wyrzucimy, zachęcam, by dać tekstyliom „drugie życie”, bo ich duża część nadaje się do ponownego wykorzystania. Stare koce, kołdry czy ręczniki chętnie przyjmą schroniska dla zwierząt, ubrania możemy sprzedać na coraz popularniejszych portalach lub wyprzedzać garażo-

wych, albo oddać za darmo potrzebującym. Można poprosić w Caritas, Centrum Usług Społecznych, parafii, PCK, zadzwonić do noclegowni – zachęca wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

Od 1 stycznia ubrania, bielizna, pościel, firany, zasłony, ścierki, koce muszą trafiać do pojemników lub worków oznaczonych napisem „tekstylia i odzież”. Pojemniki będą dostawiane do wiat śmietnikowych pod koniec grudnia, wtedy też ruszy akcja dostarczania worków do ponad pięciu tysięcy domów na terenie miasta. Specjalny kontener pojawi się również w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych działającym przy oczyszczalni ścieków (al. 600-lecia 69).

Na terenie dużych osiedli m.in. w rejonie ulic 600 lecia, Kochanowskiego, Senatorskiej, Żeromskiego, Staszica, Reymonta, Piłsudskiego, Lotników, Łuszczewskich, Korczaka, Grunwaldzkiej - pojemniki na tekstylia i odzież będą opróżniane raz w tygodniu, z innej zabudowy wielorodzinnej raz na cztery tygodnie, a spod prywatnych domów worki z tekstyliami będą odbierane raz na kwartał. (daw)

Czas letnich remontów

Wakacje to doskonały czas na mniejsze i większe remonty w placówkach oświatowych. Największy zakres prac, o wartości 400 tys. zł, wykonany zostanie w Szkole Podstawowej nr 4, gdzie ma być naprawiony przeciekający dach sali gimnastycznej.

Daniel Wachowski

Na remont sali miasto zabezpieczyło 545,4 tys. zł, w tym 260 tys. z dotacji od samorządu województwa z programu „Mazowsze dla sportu 2023”. Zakres prac miał obejmować w pierwszym etapie remont przeciekającego dachu, w drugim renowację parkietu. W odpowiedzi na ogłoszenie do ratusza wpłynęły dwie oferty złożone przez spółkę Tettobud z Warszawy (I zakres – 400 tys. zł, II – 199 tys. zł) oraz zakład remontowy z Gostynina (I- 423 tys. zł, II - 397 tys. zł).

- 545,4 tys. zł to za mało na dwa zakresy robót. Budżet tego zadania może zwiększyć tylko rada miasta, a ta ma się spotkać na sesji za miesiąc. Nawet gdyby radni dołożyli brakujące 55 tys. i szybko wprowadzilibyśmy wykonawcę na plac budowy, to uczniowie „czwórki” mogliby z hali korzystać najwcześniej od połowy października. W tej sytuacji zdecydowaliśmy, że na razie zajmiemy się dachem, który od dłuższego czasu mocno utrudnia prowadzenie zajęć z wychowania fizycznego, bo po opadach deszczu sala jest wyłączana z użytkowania. Dach to priorytet. Spółka Tettobud zakończy prace najpóźniej w połowie września i wówczas dzieci znowu będą znowu mogły swobodnie korzystać z hali – mówi burmistrz Daniel Janiak.

Oprócz remontu dachu w szkole zaplanowano jeszcze malowanie łazienek oraz naprawy tynków i lamperii. Zajmą się tym pracownicy „czwórki”.

W Miejskim Przedszkolu nr 1 pomalowane zostaną ściany m.in. w jednej sali zajęć i gabinecie referenta.

W przedszkolu nr 3 prace remontowe prowadzone będą w sierpniu, w czasie przerwy wakacyjnej. Obejmą m.in. wymianę tynków i malowanie gabinetu pielęgniarki oraz szatni dla personelu, odświeżenie lamperii w pięciu



salach zajęć oraz malowanie sprzętów do zabaw sprawnościowych zamontowanych w ogrodzie przedszkolnym. Do głównej siedziby przy ul. Poprzecznej przewiezione zostaną meble, zabawki i pomoce naukowe wykorzystywane dotychczas w likwidowanym oddziale przedszkola mieszczącym się w Szkole Podstawowej nr 6.

Miejskie Przedszkole nr 4 nadal zmagają się ze skutkami awarii centralnego ogrzewania, która spowodowała zalanie kilku pomieszczeń.

- Prace naprawcze po zalaniu, ze względu na długie terminy oczekiwania na ekipy remontowe, przeprowadzimy jesienią. Prowadzone będą dni, gdy dzieci nie ma w przedszkolu. Trzeba m.in. naprawić uszkodzoną ścianę w jednym oddziale, wykonać remont składnicy akt, malowanie ścian i sufitów wraz z nałożeniem gładzi w szatni, malowanie pomieszczenia biurowego – wylicza dyrektor MP nr 4, Monika Kacprzak.

Drobniejsze prace wykonane zostaną we własnym zakresie przez pracowników przedszkola. To malowanie dwóch gabinetów terapeutycznych, naprawa poszycia dachowego i malowanie ogrodzenia.

Podobnie, głównie własnymi siłami, poradzi sobie MP nr 6 z malowaniem kuchni, wymianą paneli podłogowych w jednej oraz

wymianą drzwi w innej sali przedszkolnej. MP 7 chce uporządkować swój teren, m.in. skasować stare betonowe donice na kwiaty, by w ten sposób zwiększyć przestrzeń rekreacyjną dla przedszkolaków.

Także w Szkole Podstawowej nr 1 drobne remonty prowadzone będą głównie przez pracowników.

- Mamy w planach malowanie kilku sal, w tym dla oddziału przedszkolnego, do prowadzenia zajęć terapeutycznych oraz świetlicy. Na placu zabaw dostawimy dwa nowe urządzenia zabawowe, a na początku września oddamy do użytku Naukowy Plac Zabaw zamontowany zaledwie kilka dni temu, a zrealizowany w ramach budżetu obywatelskiego – mówi dyrektor SP 1 Małgorzata Gorgis.

W Szkole Podstawowej nr 2 wycylinowano już podłogę w jednej sali lekcyjnej, odświeżono ściany w dwóch innych, drobne remonty przeprowadzono także w kuchni i jadalni.

- W specjalne stoliki, krzeselka i szafki wyposażyliśmy salę lekcyjną przeznaczoną dla drugiego oddziału zerowego. Łączny koszt wakacyjnych prac to 20 000 zł – mówi dyr. Dariusz Kosiński.

W „trójce” największy wydatek wiąże się z zakupem i wymianą sześciu okien. Poza tym planuje się

malowanie ogrodzenia szkoły, krat i parapetów zewnętrznych oraz obłożenie płytkami schodów zewnętrznych.

Wakacyjne remonty w SP 6 to przede wszystkim adaptacja dwóch pomieszczeń, w których powstaną sale do zajęć dydaktycznych. Chodzi o serwerownię oraz pomieszczenie, w którym działał oddział przedszkola nr 3.

- Zakres prac obejmuje naprawę ubytków w ścianach, gruntowanie, malowanie ścian, sufitu, malowanie parapetów, kaloryferów, drzwi wejściowych. Ściany będziemy też odświeżali w pokoju nauczycielskim, socjalnym, salach lekcyjnych 27 a, 26 a, w pokoju nauczycieli w-f, korytarzu przy hali sportowej. W budynku zaplecza Orilika musimy uszczelnić instalację wodną, a na budynku głównym szkoły wymienić jedną skorodowaną rynnę – mówi dyrektor SP nr 6, Jadwiga Sikorska.

W kilku pomieszczeniach SP 6 (m.in. łazience chłopców przy hali sportowej i sali nr 46) malowane będą parapety, kaloryfery i drzwi. W planach jest też naprawa urządzeń na placu zabaw oraz ławek przed szkołą – wymiana desek i ich malowanie.

W chodakowskiej „siódemce” już trwa remont, malowana jest kuchnia, pokój pedagoga, magazyn oraz archiwum.



Burmistrz Miasta Sochaczew oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają

I SOCHACZEWSKA WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

10.00 - 15.00
27-28 lipca
Lodowisko MOSiR
przy ul. Warszawskiej

Złap okazję!

Szczegóły i regulamin na www.sochaczew.pl

W szkołach nie odpoczywają

Przed nami jeszcze niemal sześć tygodni wakacji, ale przygotowania do nowego roku idą w szkołach i przedszkolach pełną parą. Nauczyciele podnoszą kwalifikacje, w placówkach trwają remonty, a rodzice myślą już o dodatkowych wydatkach we wrześniu. Im z pomocą przychodzi program „Dobry start”.

Nowy rok szkolny rozpocznie się 2 września, zimowa przerwa świąteczna potrwa od 23 do 31 grudnia, a już po miesiącu nauki uczniowie na Mazowszu będą mieli dwutygodniowe ferie zimowe (3-16 lutego). Następnie muszą wytrwać w szkole dwa miesiące do wiosennej przerwy świątecznej (17-22 kwietnia). Zła wiadomość jest taka, że nowy rok szkolny będzie wyjątkowo długi, bo rozdanie świadectwa zaplanowano dopiero na 27 czerwca.

Miejsc wystarczy dla wszystkich

Wnioski z tegorocznej rekrutacji do szkół miejskich nasuwają się same. O ile jeszcze w podstawówkach sytuacja nie jest alarmująca i liczebność roczników jest stabilna, to w miejskich przedszkolach liczba dzieci wyraźnie spadła. Zapotrzebowanie na miejsca w oddziałach przedszkolnych („zerówkach”) w miejskich podstawówkach jest większe niż rok temu, co zaowocowało utworzeniem dodatkowego oddziału w SP2, ale w przedszkolach widać efekt niżu demograficznego. Mimo, że w tym roku utworzono dla przedszkolaków o trzy oddziały mniej, to placówki nadal dysponują wolnymi miejscami.

- W ogólnym rozrachunku na rok szkolny 2024/2025 utworzono o trzy oddziały przeznaczone dla dzieci przedszkolnych mniej niż w roku szkolnym 2023/2024 - mówi dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Ko-



złowska. - Widać efekty niżu demograficznego, który w następnych latach będzie się przesuwał na szkoły podstawowe.

W obecnej sytuacji rodzice mogą sobie pozwolić na zapisanie dziecka do dowolnego przedszkola prowadzonego przez miasto. Nie będą z tym mieli problemu również rodzice dzieci z okolicznych gmin. W podstawówkach sytuacja wygląda stabilnie. W SP1 powstały dwie klasy pierwsze, tak samo w SP2 i SP3. Z kolei SP nr 4 i SP nr 7 utworzyły po trzy klasy pierwsze, a SP nr 6 cztery, czyli podobnie jak w zeszłym roku.

Czas awansów

Wakacje to czas, gdy nauczyciele podsumowują ostatnie lata swej pracy i przystępują do egzaminów na wyższy stopień zawodowy. Burmistrz powołał komisje, które ocenią dorobek jedenastu nauczycieli i przeprowadzą postępowanie egzaminacyjne na stopień nauczyciela mianowanego.

Przystąpią do niego: Martyna Drzewiecka - nauczyciel wychowania przedszkolnego SP nr 6, Magdalena Górka - nauczyciel współorganizujący kształcenie SP nr 2, Anna Matejko - nauczyciel współorganizujący kształcenie SP nr 2, Weronika Orlińska - nauczyciel języka angielskiego SP nr 3, Sylwia Rabięga - nauczyciel współorganizujący kształcenie SP nr 4, Maja Siergiej - nauczyciel wychowania fizycznego SP nr 4, Agnieszka Monika Zajfert - nauczyciel fizyki SP nr 4, Martyna Smakosz - nauczyciel wychowania przedszkolnego SP nr 4, Dorota Stencl - nauczyciel wychowania przedszkolnego MP nr 7, Magdalena Winnicka - nauczyciel wychowania przedszkolnego MP nr 7 oraz Klaudia Zientara - nauczyciel wychowania przedszkolnego MP nr 3.

300 zł z „Dobrego startu”

Prawie 190 tys. rodziców na Mazowszu złożyło wnioski o

świadczanie 300 plus. Od 1 lipca, przez dwa tygodnie, z powiatu sochaczewskiego do ZUS wpłynęło 3 228 wniosków.

Rodzice mogą otrzymać jednorazowo 300 zł na zakup wyprawki szkolnej, czyli na przykład podręczników, zeszytów czy przyborów szkolnych. Wyprawka przysługuje na dziecko, które się uczy i jest w wieku do 20 lat lub do 24 lat, jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność - bez względu na wysokość zarobków rodziców. Wnioski można złożyć przez mobilną aplikację mZUS, platformę PUE ZUS, bankowość elektroniczną oraz przez portal Emp@tia do 30 listopada. Złożenie poprawnego wniosku do końca sierpnia gwarantuje wypłatę świadczenia do 30 września. Jeśli wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach, wsparcie trafi do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

(seb/daw)

Budzimy Huberta

Przed nastolatkiem całe życie, ale powrót do zdrowia będzie wymagał czasu i pieniędzy. 11 lutego Hubert i jego dziewczyna, przechodząc przez pasy, zostali potrąceni przez rozpędzony samochód. Chłopak doznał m.in. ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego. Po operacji usunięcia krwaka mózgu został wprowadzony w stan śpiączki. Każdy z nas może pomóc w leczeniu i rehabilitacji Huberta.

Po odstawieniu farmakologii pacjent nie wybudził się i obecnie w stanie śpiączki pourazowej nadal przebywa w szpitalu. Chłopak ma dopiero 17 lat i całe życie przed sobą. Rodzina i przyjaciele walczą o powrót Huberta, o dzień w którym znowu zobaczą jego uśmiech. Pieniądze potrzebne są na wsparcie Huberta w procesie wybudzenia, dostania się do kliniki Budzik oraz na długą i skomplikowaną rehabilitację.

Najbardziej w pomaganiu zaangażowała się społeczność ZS RCKU, którego uczniem jest Hubert. Były koncerty, zbiórki, loterie, szkolny piknik. Pieniądze zbierano m.in. podczas Dni Sochaczewa (4,2 tys. zł), Wielkiej Ryb-

nowskiej Majówki (5,1 tys. zł), pod kościołami czy ostatnio w trakcie zlotu miłośników starej motoryzacji (3,2 tys. zł). Na facebookowym profilu „Ogrodnik budzi Huberta” cały czas trwają aukcje gadżetów przekazywanych przez darczyńców. Wylicytować można ozdoby, obrazy, karnety na usługi kosmetyczne, koszulki, płyty itp.

Ale w walkę o jego zdrowie zaangażowało się wiele różnych środowisk, np. szkoły poprzez loterie czy zbiórki do puszek w czasie rodzinnych pikników. Odbyły się one w szkołach podstawowych nr 1, 4 i 7 w Sochaczewie, LO Chopina, podstawówkach w Brochowie, Wymysłowie, Gawłowie, Żukowie i Kamionie. Akcją wsparli motocykliści i Warsztat Terapii Zajęciowej „Ja-Ty-My”. W wielu akcjach pomocy udziela Klub Wollontariuszy przy CUS Sochaczew z Piotrem Pętłakiem na czele.

Dotychczas w skarbonce na stronie www.siepomaga.pl/hubert-szymanski zebrano 159 000 zł, ale potrzeba znacznie więcej. Zachęcamy naszych czytelników do wsparcia akcji, bo liczy się każda złotówka!

(daw)

Aktywne tablice

Sochaczewski ratusz pozyskał 70 tysięcy złotych na zakup sprzętu w ramach rządowego programu „Aktywna tablica”. Wsparcie trafi do dwóch placówek - SP 1 i SP 7.

W 2024 roku realizowana jest kolejna (i najprawdopodobniej ostatnia) edycja rządowego „Programu rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych „Aktywna tablica”. Sochaczewski ratusz ubiegał się o środki w ramach tego programu i otrzymał dotację na zakup sprzętu dla dwóch placówek - szkół podstawowych nr 1 i nr 7. Wsparcie

finansowe jest udzielane na zakup sprzętu, pomocy dydaktycznych i narzędzi do terapii oraz dodatkowo na sprzęt i pomoce dydaktyczne dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jak mówi dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7, Zbigniew Tempczyk, placówka chce zakupić dwie tablice interaktywne oraz wyposażić dwa stanowiska komputerowe dla dzieci, planowane jest również zakupienie niezbędnego oprogramowania. Podobne zamiary ma SP 1. Przed szkołami teraz procedury przetargowe i starania, aby nowe wyposażenie mogło służyć uczniom jak najszybciej.

(ig)

Wyniki egzaminów naszych ósmoklasistów

Niedawno poznaliśmy wyniki egzaminu ósmoklasisty. Do egzaminu przystąpili m.in. uczniowie czterech sochaczewskich placówek oświatowych - SP 2, SP 3, SP 4 i SP 7. Wyniki mieszczą się w granicach średniej krajowej, a w niektórych szkołach znacznie ją przekraczają.

Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty. Średnia krajowa z języka polskiego wyniosła 61 procent, z matematyki 52, z języka angielskiego 66, a z rosyjskiego 79. Uczniowie sochaczewskich podstawówek na tym tle wypadają nieźle,

szczególnie jeśli chodzi o język angielski. Najwyższy wynik osiągnęli z tego przedmiotu uczniowie „czwórki” - 75 proc. i „trójki” - 72,33. Jeśli chodzi o język polski kolejność jest odwrotna: w SP3 średnia wyniosła 65,45, a w SP 4 - 60. Także z matematyką najlepiej poradzili sobie uczniowie tych szkół:

SP 3 - 58,67, SP 4 - 58 proc. Zbiorcza średnia uczniów z całego miasta jest jednak niższa niż średnia wojewódzka.

W szkołach nr 1 i 6 nie było w tym roku klas ósmych - jest to efekt reformy edukacji i likwidacji gimnazjów, które wcześniej mieściły się w tych placówkach. (ig)

Tracą oszczędności życia

11 lipca po południu oszuści ponownie zaatakowali. Niestety, tym razem skutecznie. Mieszkaniec naszego powiatu stracił kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Scenariusz jest zwykle bardzo podobny. Do starszej osoby ktoś dzwoni, przedstawia się jako policjant i mówi, że osoba z najbliższej rodziny właśnie spowodowała wypadek. Ta osoba jest zatrzymana, dlatego nie dzwoni osobiście, ale prosi, by ją ratować z opresji. A jedynym sposobem jest wręczenie łapówki albo opłacenie dobrego adwokata, na co potrzeba pieniędzy.

Bazując na emocjach, chęci pomocy, oszuści namawiają starszą osobę do dyskretnego przekazania gotówki. Zwykle są to oszczędności trzymane w domu, ale wytrawnym manipulacjom czasem udaje się namówić seniora, by wypłacił gotówkę latami gromadzoną w banku.

Policja prosi, by dzieci i wnuki ostrzegły bliskich przed oszustami, że mogą wymyślać różne historie, by zdobyć pieniądze, np. przekonywać, że ktoś zyskał dostęp do konta bankowego seniora, dlatego trzeba jak najszybciej wypłacić oszczędności z konta i oddać je „policjantowi” czekającemu pod bankiem. Metody oszustów nie są stałe i mogą być modyfikowane w zależności od tego, jak potoczy się rozmowa. Raz przestępcy podają się za policjantów, prokuratorów, agentów CBA lub innych urzędników, a za chwilę mogą podawać się za pracowników banku.

Policja przypomina, że jeżeli w rozmowie pojawia się temat przekazania pieniędzy, należy rozłączyć się i powiadomić mundurowych. Nie wolno też nikomu obcemu przekazywać pieniędzy, ani zostawiać ich w wyznaczonych przez przestępców miejscach, np. w bramie czy w koszu na śmieci.

Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie zatrudni na stanowisko

- ELEKTRYK -

Oferujemy: umowę o pracę na cały etat, stabilne zatrudnienie docelowo na czas nieokreślony, pracę w małej grupie ludzi, szkolenia, pakiet benefitów i dodatków (świadczenia z ZFŚS, wczasy pod gruszą, nagrody jubileuszowe, posiłki regeneracyjne), niezbędne narzędzia i odzież do pracy na stanowisku.

Wymagania: uprawnienia SEP do 1 kV, umiejętność czytania schematów i rysunków technicznych, doświadczenie przy montażu rozdzielni i instalacji elektrycznych, mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku oraz prawo jazdy kat. B.

Zainteresowanych zapraszamy do składania CV. Kontakt pod nr tel. 46 862 81 06 wew. 23 lub osobiście w sekretariacie ZGK w Sochaczewie od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00.

Dostaniesz nawet 1200 zł

To, że rachunki za prąd wzrosną, to oczywiste, ale o ile, tego dowiemy się analizując pierwsze rachunki liczone wedle nowych stawek. Najstabiliej zarabiający, osoby pobierające niskie świadczenia, mogą jednak liczyć na finansowe wsparcie.

Daniel Wachowski

Od dawna było wiadomo, że zamrożonych cen energii elektrycznej nie da się utrzymać wiecznie. Przedłużanie tarczy chroniącej klientów musiało się skończyć i z częściowym uwolnieniem cen prądu Polacy zderzyli się 1 lipca br. Niektórzy eksperci mówią, że rachunki Kowalskiego skoczą o kilkadziesiąt procent, rząd uspokaja i pokazuje analizy, że będzie to kilkanaście złotych miesięcznie, ale kto ma rację, przekonamy się za kilka tygodni.

By złagodzić skutki podwyżek, szczególnie dotkliwe dla rodzin o niskich dochodach, sejm przyjął ustawę o bonie energetycznej, czyli jednorazowym świadczeniu wynoszącym od 300 do 1200 zł. Otrzymają je osoby żyjące samotnie lub w wieloosobowych gospodarstwach domowych, jeśli spełnią kryterium dochodowe. Kryterium to w przypadku gospodarstw jednoosobowych maksymalnie 2500 zł netto miesięcznie. W przypadku gospodarstw wieloosobowych jest to 1700 zł netto. W obydwu przypadkach do wyliczenia średniej bierze się dane z 2023 roku. W ustawie pojawiła się furtka dla rodzin, które przekraczają próg dochodowy - zasada złotówka za złotówkę. Dla przykładu, gdy okaże się, że dochód rodziny przekroczył o 100 zł ustawowe kryterium, o 100 zł zostanie pomniejszona wartość bonu. Ustawodawca zastrzega, że jeśli liczona w ten sposób wysokość wsparcia będzie niższa niż 20 zł, wówczas bon nie przysługuje.

Wnioski o jednorazowe świadczenie mieszkańcy Sochaczewa składają burmistrzowi (Urząd Miejski, ul. 1 Maja 16), a mieszkańcy gmin swoim wójtom. Jest na to czas między 1 sierpnia a 30 września br. Warto nie przegapić szczególnie tej drugiej daty, bo



Bon przyznawany jest w następującej wysokości:

300 zł – jednoosobowemu gospodarstwu domowemu;
400 zł – gospodarstwu domowemu składającemu się z 2 - 3 osób;
500 zł – gospodarstwu domowemu składającemu się z 4 - 5 osób;
600 zł – gospodarstwu domowemu składającemu się z co najmniej 6 osób.

Gdy główne źródło ogrzewania (pompy ciepła, ogrzewanie elektryczne, bojler elektryczny) jest zasilane energią elektryczną i zostało wpisane do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków:

600 zł – dla gospodarstwa jednoosobowego;
800 zł – dla gospodarstwa składającego się z 2 - 3 osób;
1000 zł – dla gospodarstwa składającego się z 4 - 5 osób;
1200 zł – dla gospodarstwa składającego się z co najmniej 6 osób.

wnioski dostarczone po 30 września nie będą rozpatrywane.

Do prawidłowego wypełnienia wszystkich rubryk potrzebne będą m.in. adres zamieszkania i PESEL wnioskodawcy, adres poczty elektronicznej (trafi tam informacja o przyznaniu bonu), dane o głównym źródle ogrzewania gospodarstwa domowego, jeżeli jest oparte o energię elektryczną, numer konta na które zostanie przekazana kwota bonu energetycznego, dane o osiągniętych w 2023 roku dochodach członków rodziny.

Na analizę wniosku ratusz będzie miał 60 dni. W tym czasie musi spraw-

dzić, czy dane w nim zawarte, szczególnie te dotyczące deklarowanych dochodów, są prawdziwe. Jeśli nie będzie wątpliwości, informację o przyznaniu wsparcia ratusz prześle na adres mailowy wnioskodawcy. Jeśli ktoś nie poda adresu skrzynki elektronicznej, pisemną informację o przyznaniu bonu będzie mógł osobiście odebrać w Wydziale Polityki Społecznej UM. Co ważne - nieodebranie tej informacji nie wstrzymuje wypłaty bonu. Specjalne pisma, z decyzją burmistrza, będą wysyłane tylko do osób, którym ratusz odmówi przyznania bonu, skoryguje wysokość lub nakaże zwrot nienależnie pobranego świadczenia.

Wniosek można pobrać i wypełniony złożyć w Biurze Obsługi Klienta UM (ul. 1 Maja 16), można też pobrać z portalu miasta: <https://sochaczew.pl/bon-energetyczny.html> i złożyć w formie elektronicznej.

- W Sochaczewie spodziewamy się, że kryteria programu spełni około 2,5 tys. gospodarstw domowych. To ogromna liczba wniosków do analizy, ale nasz Wydział Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia jest już przygotowany do ich sprawnej oceny więc liczymy, że wszystkie dodatki uda się wypłacić do końca roku – mówi wiceburmistrz Kamila Gołaszewska – Kotlarz.

Burmistrz Miasta Sochaczew zaprasza

do udziału w obchodach



80. ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO SOCHACZEW PAMIĘTA!

OBCHODY NA PLACU TADEUSZA KOŚCIUSZKI

- 15:00 - Muzyka powstańcza, komunikaty, wspomnienia powstańców;
- 16:30 - Żołnienie kwiatów pod tablicą upamiętniającą ofiary II wojny światowej na frontonie kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca;
- 17:00 - Oddanie hołdu uczestnikom Powstania Warszawskiego przy dźwiękach syreny alarmowej;
- Rekonstrukcja wymarszu AK „Skowronek”, Stowarzyszenie MGH im. II/18 pp;
- Uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt, hymn państwowy;
- Przekazanie opaski powstańczej przez rodzinę Lucyny Winnickiej-Nagłowskiej ps. Grom oraz przemówienia okolicznościowe;
- Apel pamięci przygotowany przez 3. Warszawską Brygadę Rakietową Obrony Powietrznej;
- Defilada i salwa honorowa.

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

- 1 sierpnia, godz. 10:00 - Uroczystość „I znów będzie żyć Warszawa”, Dzienny Dom Pomocy Społecznej, al. 600-lecia 90;
- 1 sierpnia, godz. 14:00-18:00 - Diorama historyczna: barykada powstańcza, warsztaty krawieckie – szycie opasek biało-czerwonych na epokowych maszynach na korbkę, wystawa sprzętu i wyposażenia z okresu Powstania Warszawskiego, wystawa granatników produkcji konspiracyjnej, Stowarzyszenie Sportowo-Historyczne, park im. F. Chopina, ul. Traugutta;
- 1 sierpnia, godz. 15:00 - Wykład „Społeczeństwo sochaczewskie wobec powstania warszawskiego”, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, pl. Kościuszki 12;
- 1 sierpnia., godz. 15:00-18:00 - Stanowisko Sochaczewskiej Grupy Odkrywców Historii – prezentacja znalezisk z okresu okupacji niemieckiej z terenów powiatu sochaczewskiego, park im. F. Chopina, ul. Traugutta;
- 1 sierpnia, godz. 15.30 - Otwarcie Izby Pamięci w odrestaurowanym schronie przy ul. Partyzantów, Fundacja Ochrony Zabytków Mazowsza i Projekt Sochaczewskie Fortyfikacje;
- 1 sierpnia, godz. 16:00 - Wykład „Broń powstańców warszawskich”, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, pl. Kościuszki 12;
- 2 sierpnia, godz. 20.00 - Koncert „Sochaczew śpiewa w hołdzie powstańcom”, Sochaczewskie Centrum Kultury, Mundurowy Zespół Wokalno-Instrumentalny PATRIA, amfiteatr, ul. Podzamcze 6;
- 1-2 sierpnia, godz. 9:00 - Turniej Pamięci Bohaterów Powstania Warszawskiego, Piterbasket, hala sportowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Kusocińskiego 2, WKS MOSiR Sochaczew;
- 1-5 sierpnia - VII Warsztaty historyczne „Żołnierze AK majora Korwina w 80. Rocznicę Powstania Warszawskiego”, Stowarzyszenie MGH im. II/18 pp;
- 2-4 sierpnia, godz. 9:00 - Turniej Pamięci Bohaterów Powstania Warszawskiego, 5x5 Turniej Koszykówki Open, hala sportowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ul. Kusocińskiego 2, WKS MOSiR Sochaczew;
- 3-4 sierpnia - Rajd na raty po Ziemi Sochaczewskiej, edycja letnia „Rajd Kompanii AK Kapitana Mściława 1944 r.”, Stowarzyszenie MGH im. II/18 pp;
- 9 sierpnia, godz. 18:00 - Wieczór autorski Grażyny Grobelskiej „Miłość i krew razy dwa”, Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut” i Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie, kramnice miejskie, ul. 1 Maja 21;
- 10 sierpnia, godz. 9:00 - Turniej o Puchar Małego Powstańca, Szkoła Podstawowa nr 2, ul. 15 Sierpnia 44, Rysie Sochaczew, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji;
- 1-31 sierpnia - Wystawa „Powstanie Warszawskie – 63 dni wolności”, galeria Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. 1 Maja 21.



www.SOCHACZEW.pl



Sochaczew pamięta

I sierpnia będziemy obchodzić 80. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. Sochaczew zawsze pamięta o bohaterskim zrywie, jednak w tym roku obchody będą miały szczególny charakter. Oprócz tradycyjnego spotkania na placu Kościuszki o godzinie W przewidziano liczne turnieje sportowe, koncerty, wykłady i spotkania.

80 lat temu, 1 sierpnia o 17.00 w Warszawie wybuchło powstanie. Bohaterska walka z Niemcami kosztowała życie kilkunastu tysięcy powstańców z Armii Krajowej oraz 180 tysięcy cywilów. Miasto zostało niemal doszczętnie zniszczone przez hitlerowców, setki tysięcy mieszkańców uciekły z płonącej stolicy. Mimo klęski militarnej zryw ten miał ogromne znaczenie polityczne – jak pisał Jan Nowak-Jeziorański „walka nie była daremna (...) państwo polskie, chociaż zniewolone i wasalne, zachowało swoją odrębność, przetrwało Stalina, który w swych zamysłach prawdopodobnie chciał z niego z czasem uczynić część ZSRR”.

Hołd dla bohaterów

Pamięć o bohaterach powstania warszawskiego jest w Sochaczewie od lat kultywowana w sposób szczególny. Co roku odbywają się uroczystości o godzinie W, w których bierze udział wielu mieszkańców. Na plac Kościuszki warto tym razem przyjść wcześniej. Już od 15.00 rozbrzmiewać będzie powstańcza muzyka oraz odtwarzane będą wspomnienia powstańców. O 16.30 władze miasta i powiatu złożą kwiaty pod tablicą upamiętniającą ofiary II wojny światowej umieszczoną na frontonie kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej. O godzinie W przy dźwięku syren wspólnie oddamy hołd bohaterom. Później odbędzie się rekonstrukcja wymarszu sochaczewskich akowców z oddziału Skowronek na pomoc walczącej Warszawie przygotowana przez stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18 pułku piechoty. Następnie na maszt zostanie podniesiona flaga państwowa oraz odegrany hymn. Szczególnym momentem uroczystości będzie przekazanie oryginalnej opaski powstańczej przez rodzinę Lucyny Winnickiej-Nagłowskiej ps. Grom. Cenna pamiątka trafi do rąk burmistrza Daniela Janiaka.

Nie zabraknie okolicznościowych przemówień oraz apelu pamięci przygotowanego przez 3 Warszawską Brygadę Rakietową Obrony Powietrznej. Żołnierze oddadzą też salwę honorową, a całość zakończy się defiladą pododdziałów.

Ale to nie wszystko, co będzie działo się w Sochaczewie w związku z rocznicą wybuchu powstania. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zaprasza na dwa wykłady okolicznościowe: o 15.00 „Społeczeństwo sochaczewskie wobec powstania warszawskiego”, a o 16.00 „Broń powstańców warszawskich”.

Od 15.00 w parku Chopina będzie można spotkać członków Sochaczewskiej Grupy Odkrywców Historii, którzy zaprezentują znaleziska z okresu okupacji niemieckiej – prezentacja potrwa do godziny 18. Tuż obok swoje stoisko zaprezentuje Stowarzyszenie Sportowo-Historyczne. Będzie to powstańcza barykada prezentująca najważniejsze wydarzenia z okresu 63 dni walk, a obok niej stanowiska: samodzielne szycie opasek, wystawa sprzętu i wyposażenia z czasów powstania (hełmy, czapki, broń), wystawa granatników. Diorama będzie czynna od 14.00 do 18.00.

Nowa izba pamięci

Ważnym momentem będzie otwarcie izby pamięci w odrestaurowanym schronie przy ul. Partyzantów. Dzięki współpracy i finansowemu wsparciu PGE Dystrybucja Projekt Sochaczewskie Fortyfikacje, działający w ramach Fundacji Ochrony Zabytków Mazowsza, odrestaurował kolejny schron i tworzy w nim ekspozycję poświęconą



Tradycyjnie w obchodach na placu Kościuszki weźmą udział służby mundurowe



Jednym z punktów tegorocznych obchodów będzie występ zespołu "Patria"

trudnej historii Sochaczewa i jego mieszkańców, którzy w końcowym okresie II wojny światowej zmuszeni byli do budowy linii umocnień wokół miasta na rzecz niemieckiego okupanta. Na uroczystość otwarcia FOZM zaprasza o godz. 15.30.

Koncerty i wystawy

Do obchodów włączają się także sochaczewskie instytucje. 1 sierpnia o 10.00 w Dziennym Domu Pomocy Społecznej zaprezentowany zostanie program słowno-muzyczny „I znów będzie żyć Warszawa”, natomiast Miejska Biblioteka Publiczna organizuje wyjazd na warszawskie obchody rocznicy wybuchu powstania. W bibliotece od

1 do 31 sierpnia będzie też można oglądać wystawę „Powstanie Warszawskie - 63 dni wolności”.

Specjalny wieczór szykuje Sochaczewskie Centrum Kultury. 2 sierpnia o 20.00 w amfiteatrze wystąpi zespół mundurowy Patria z koncertem pieśni powstańczych. Grupa zaprezentuje 13 utworów, wśród nich „Sanitariuszkę Małgorzatkę”, „Szturmówkę” czy „Pałacyk Michla”. Arkadiusz Mamcarz, szef zespołu, zachęca do wspólnego śpiewania, co ułatwią przygotowane specjalnie na tę okazję śpiewniki. Nie zabraknie też opowieści o piosenkach, ich autorach i ich losach oraz o samym powstaniu. Serdecznie zapraszamy do udziału w tym wydarzeniu.

9 sierpnia Miejska Biblioteka Publiczna i Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut” zapraszają na premierę tomiku poetyckiego Grażyny Grobelskiej „Miłość i krew razy dwa” z wierszami związanymi z powstaniem warszawskim. Początek o 18.00.

Powstańcze warsztaty

Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18 pułku piechoty zaprasza młodzież w wieku 12-17 lat do udziału w warsztatach „Młodzi żołnierze Armii Krajowej majora Korwina”. Warsztaty w formie obozu wędrownego poświęconego 80. rocznicy powstania warszawskiego odbędą się w dniach 1-5 sierpnia. Uczestnicy m.in. odwiedzą Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, Muzeum Powstania Warszawskiego i spotkają się z ostatnimi żyjącymi żołnierzami AK. Poza tym zaplanowano spływ kajakowy, wędrowkę po Puszczy Kampinoskiej, ogniska z historycznymi gawędami oraz noclegi pod namiotami. Osoby zainteresowane udziałem proszone są o kontakt pod adresem rajdowahistoria@gmail.com.

Stowarzyszenie zaprasza też do udziału w „Rajdzie na raty” prowadzącego „Szlakiem Kompanii AK kapitana Mściśława”. Szczegóły na plakacie

Wydarzenia sportowe

Także sochaczewskie stowarzyszenia sportowe organizują wydarzenia mające upamiętnić bohaterski zryw sprzed 80 lat. W dniach 1-4 sierpnia zorganizowany zostanie Turniej Pamięci Bohaterów Powstania Warszawskiego. Odbędzie się w dwóch odsłonach: 1 i 2 sierpnia Turniej Piterbasketu, a od 2 do 4 sierpnia Turniej Koszykówki Open 5x5. Organizatorem jest UKS MOSiR Basket Sochaczew we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji

Specjalnymi gośćmi będą bohaterowie powstania, Sławomir Zawadzki ps. „Lech” i Wiktor Brunon Walusiak „Lopek”, „General”. O dokładnej godzinie spotkania organizatorzy poinformują w przeddzień, warto obserwować facebookowy profil wydarzenia.

10 sierpnia odbędzie się kolejne koszykarskie spotkanie organizowane przez Rysie Sochaczew. Będzie to Turniej o Puchar Małego Powstańca, rozgrywany w formule open 3x3. Wydarzenie zaplanowano na 10 sierpnia, a odbędzie się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2.

Informacje o zasadach udziału w turniejach i dokładnym terminarzu zainteresowani znajdują na stronach organizatorów.

STOWARZYSZENIE MUZEALNA GRUPA HISTORYCZNA IM. II BATALIONU 18 PUŁKU PIECHOTY ZAPRASZA NA:

RAJD NA RATY

PO ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ & SOCHACZEW

EDYCJA LETNIA „RAJD KOMPANII AK KAPITANA MŚCIŚŁAWA 1944 R.”

3-4.08.2024 R.

Program:

- Sobota 3.08 - spływ kajakowy pamięci bohaterów Powstania Warszawskiego 1944 r.
- 10.00 - zbiórka Sochaczew pl. Kościuszki odjazd autobusów.
- 11.00 - Mistrzowie most - wodowanie i spływ Buzą do ujścia Lasicy.
- 13.00 - 13.30 - przemarsz do PTTK Osada Puszczańska.
- 17.00 - 19.00 - Ognisko z powstańciami gawęda.
- Niedziela 4.08 - wędrowka piesza po Puszczy Kampinoskiej (23 km)
- 10.00 - wymarsz z PTTK Osada Puszczańska
- 14.00 - Omentarz wojenny Granica
- 15.00 - zwiedzanie Muzeum Puszczy Kampinoskiej w Granicy.
- 16.30 - Parking Granica odjazd autobusów do Sochaczewa pl. Kościuszki.

Koszt uczestnictwa 100 zł/os. Organizatorzy zapewniają sprzęt pływający - kajaki, kamizelki ratunkowe, znaczek pamiątkowy i transport z i do Sochaczewa do Mirowskiej oraz 4.08 Granicy do Sochaczewa. Wyżywienie oraz nocleg we własnym zakresie. PTTK Osada Puszczańska i na parkingu w Granicy jest możliwość zakupu ciepłego posiłku. Do spływu jest możliwość wynajęcia domku w PTTK Osada Puszczańska lub rodzimego namiotu. Zgłoszenia i wpłaty do udziału w rajdzie przyjmowane są do 22 lipca 2024 roku na adres email: rajdowahistoria@gmail.com. Wpłaty należy kierować na konto: 8013 34 1600 1426 1837 4327 8000 0001 z dopiskiem „Spływ AK 3.08.2024”. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.facebook.com/stowarzyszenieMgSochaczew. Kod: minijko 500

PATRONAT HONOROWY: STOWARZYSZENIE MIŁOŚCI I KREW RAZY DWA, BURELAKI, MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA, DANIEL JANIAK BURMISTRZ SOCHACZEW, JAN KORBENIEWSKI

OSADA PRZECZARSKA, Sochaczew

Powstańcza opaska i patriotyczna rodzina

Oryginalna powstańcza opaska z certyfikatem to jedna z najcenniejszych pamiątek, które trafią do sochaczewskich zbiorów. Zostanie przekazana na ręce burmistrza przez potomków Lucyny Winnickiej-Nagłowskiej, pochodzącej z patriotycznej rodziny Winnickich z Rozłazłowa (dziś to ulica Batalionów Chłopskich).

Pani Lucyna, wraz ze starszym bratem Franciszkiem i siostrą Genowefą wyruszyła na pomoc walczącej Warszawie wraz z innymi żołnierzami obwodu AK „Skowronek”. Jak opowiada jej wnuk Maciej Kuczyński, 11 sierpnia 1944 r. do wsi Wiersze dotarła kompania pod dowództwem kpt. Wilhelma Kosińskiego ps. „Mściśław”, sformowana z żołnierzy obwodu Sochaczew. W kolejnych dniach do puszczy dotarło jeszcze kilkuset żołnierzy z podokręgu „Hajduki” (obwody Sochaczew i Błonie). Zostali oni zorganizowani w tzw. batalion sochaczewski, na którego czele stanął kpt. Władysław Starzyk ps. „Korwin” – uprzednio komendant obwodu Sochaczew.

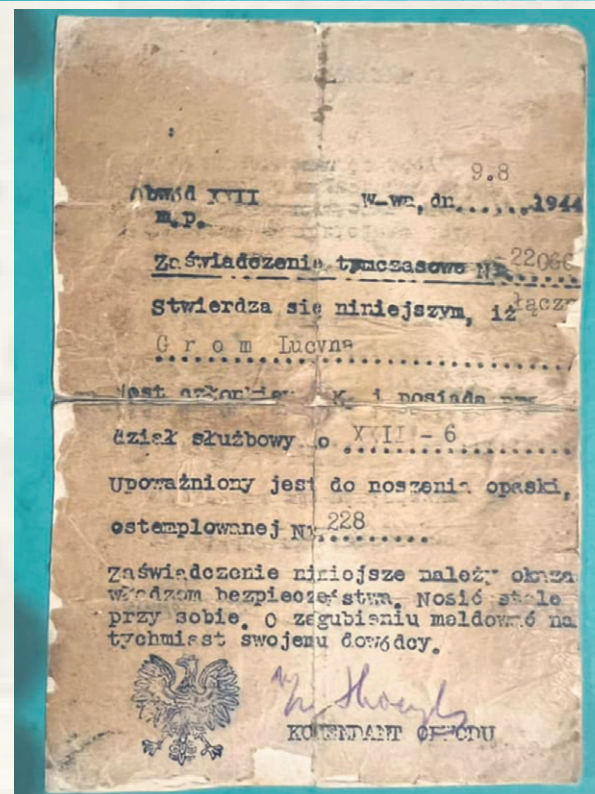
W kolejnych dniach sierpnia 1944 roku sochaczewski batalion wraz z innymi oddziałami z puszczy znalazł się na Żoliborzu. Powstańcze dowództwo postanowiło użyć żołnierzy z Grupy Kampinoskiej bariery oddzielającej Stare Miasto od Żoliborza, której trzonem był Dworzec Gdański wraz z pobliską linią kolei obwodowej. Zadanie to było niezwykle trudne do wykonania, gdyż dworca i torów broniły liczne niemieckie stanowiska obronne, wzmocnione bunkrami i osłaniane zasiekami z drutu kolczastego. Obrońców wsparł w dodatku pociąg pancerny. Pierwszy atak nastąpił nocą 20/21 sierpnia 1944 r. Franciszek Winnicki poległ właśnie w tym ataku. Został pochowany najprawdopodobniej w zbiorowej mogile w kwaterze Zgrupowania Rado-



ślaw na warszawskich Powązkach. Siostry dalej brały udział w akcjach.

Genowefa (później Wielogórska) trafiła do obozu jeńckiego na terenie Niemiec, razem z innymi powstańcami, a Lucyna wraz z częścią swojego oddziału wróciła do Sochaczewa, gdzie działała działalność zbrojną. Została jednak aresztowana i osadzona najpierw w sochaczewskim areszcie, a następnie w Warszawie. Skazano ją na kilka lat więzienia, jednak na mocy amnestii opuściła zakład karny po roku. Obie siostry mieszkały później w Sochaczewie. Lucynę Winnicką-Nagłowską u kresu życia awansowano na porucznika, a jej wyrok uległ kasacji. Wraz z opaską powstańczą zostaną przekazane jej listy i dokumenty więzienne.

Ich historia znana była początkowo tylko rodzinie, pamiątki z powstania i całego okresu podziemnej działalno-



ści przez lata nie ujrzały światła dziennego. – Chcemy ocalić pamięć o babci i jej rodzeństwie, zachować ją dla przyszłych pokoleń – mówi Maciej Kuczyński. – Dlatego preka-

zujemy wszystkie cenne pamiątki, aby zostały zbadane i były przechowywane we właściwych warunkach. To należy się bohaterskim członkom naszej rodziny. (ig)

BURMISTRZ SOCHACZEW DANIEL JANIAK

- Rocznica wybuchu powstania warszawskiego to ważna data w kalendarzu każdego, komu bliskie są wartości patriotyczne i polska historia – mówi burmistrz Daniel Janiak. - Dlatego mam nadzieję, że mieszkańcy Sochaczewa licznie zgromadzą się na placu Kościuszki o godzinie W oraz wezmą udział w pozostałych wydarzeniach związanych z tą szczególną datą. Bardzo ważna jest też pamięć o sochaczewskich uczestnikach powstania i żołnierzach Armii Krajowej z naszego terenu, a przekazanie oryginalnej powstańczej opaski jest niezwykle wruszającym i ważnym momentem. Chciałbym, aby przeżyło go wspólnie jak najwięcej sochaczewian. Cieszę się, że w kultywowanie pamięci o bohaterskim wolnościowym zrywie włączają się liczne instytucje i organizacje z terenu miasta, to kolejny dowód na to, że pamięć o powstaniu i powstańcach wciąż jest żywa. Raz jeszcze zapraszam do wspólnego zatrzymania się na chwilę i podziękowania tym, których dziedzictwo jest żywe do dziś i wpływa na nasze życie.





Zawisza powrócił na sochaczewski zamek

Tłumy sochaczewian przybyły na spotkanie z najślawniejszym polskim rycerzem Zawiszą Czarnym. Stowarzyszenie Nasz Zamek już po raz czternasty zorganizowało piknik historyczny przypominający wydarzenia sprzed kilku wieków. Upał nie przeszkodził w poznawaniu średniowiecznych zwyczajów.

Tłum pikniku są wydarzenia z 1414 roku, kiedy to w Sochaczewie, na dworze księcia Siemowita, Zawisza Czarny w imieniu polskiego króla wypowiedział wojnę zakonowi krzyżackiemu. Na wzgórzu zamkowym powstał tymczasowy dwór, gdzie uczestnicy wydarzenia poznawali średniowieczne tańce, rzemiosło i zwyczaje, odbywały się potyczki rycerskie, a przede wszystkim snuta była opowieść o zamierzonych czasach, której narratorem był Daniel Sukniewicz, zajmujący się na co dzień rozwijaniem Szla-

ku Książąt Mazowieckich. Motywem przewodnim tegorocznej edycji „Zawiszy” były smoki – te z legend, ale i pieczęci czy herbowych znaków mazowieckich Piastów.

Na gości czekały pokazy rzemiosła, mogli nauczyć się dawnych tańców czy wziąć udział w grze terenowej, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, podobnie jak możliwość własnoręcznego wybicia pamiątkowej monety. Dla najmłodszych zorganizowano zamkowe kącki zabawy, były tematyczne kolorowanki, koło garncarskie i wiele innych atrakcji, łącznie z konnymi przejażdżkami i plebejskimi zabawami.

Łukasz Popowski, prezes stowarzyszenia Nasz Zamek podkreśla, że wydarzenie to organizowane jest przede wszystkim w celach edukacyjnych, aby przypomnieć wspaniałą przeszłość naszego miasta. A ruiny zamku są do tego najlepszym miejscem.

(ig)



Do kina i do muzeum

W sobotni wieczór 13 lipca wystartował wakacyjny cykl Sochaczewskiego Kina Letniego. Na placu Kościuszki wyświetlono polski film z ubiegłego roku „O psie, który jeździł koleją”. Kilka dni wcześniej w pobliskim muzeum ruszyły wakacyjne animacje dla dzieci, które odbywają się codziennie od środy do niedzieli.

Maciej Frankowski

Dwieście leżaków, około 250 porcji darmowego popcornu, świetna pogoda i wspólne oglądanie filmu na dużym ekranie. Amatorów kina pod chmurką nie brakowało.

Prawie wszystkie miejsca zostały zajęte. Dodatkowo jednym z partnerów kina letniego jest restauracja Celavi zlokalizowana przy placu Kościuszki, która przygotowała dla widzów specjalne plenerowe stoliki. Kino Letnie to wspólny projekt burmistrza Daniela Janiaka oraz Kina Odeon.

Przed rozpoczęciem sesansu organizatorzy, partnerzy wydarzenia oraz gościnnie w nim uczestniczący poseł Maciej Małecki, przeprowadzili konkursy z nagrodami, z piłką plażową jako motywem przewodnim. Było to jednocześnie zaproszenie do siatkarskiej strefy kibica w amfiteatrze. Pierwsza transmisja meczu w turnieju olimpijskim naszych reprezentacji już 27 lipca. Sochaczewskie

Przed nami tego lata jeszcze cztery projekcje na placu Kościuszki: 27 lipca (godz. 21.30) - „Biała odwaga”, 10 sierpnia (godz. 21.00) - „Powstaniec 1863”, 23 sierpnia (godz. 21.00) - „Narodziny



gwiazdy” i na finał 31 sierpnia (godz. 21.00) - „Lassie. Nowe przygody”.

A w pobliskim muzeum, także w weekendy, odbywają się Wakacyjne Animacje dla Dzieci. Spotkania organizowane są na dziedzińcu placówki do końca sierpnia, od środy do niedzieli w godz. 10.00 - 16.00. W muzeum czekają na dzieci gry, zabawy, malowanie twa-

rzy, łamigłówki, różne konkursy itp. Jeśli pogoda unieumożliwia zajęcia na powietrzu, zostają przeniesione do budynku. W zajęciach mogą uczestniczyć dzieci w wieku od 2 do 15 lat.

W wakacje my wyjeżdżamy w góry i nad morze, zwiedzamy najciekawsze zakątki kraju. Do nas także przyjeżdża wielu turystów, dlatego

warto przypomnieć, że w muzeum ziemi sochaczewskiej działa Punkt Informacji Turystycznej, który chętnie wyjaśni, co warto zwiedzić, na jakie wydarzenie warto się wybrać, gdzie można obejrzeć interesującą wystawę. Oprócz oferty muzeum ziemi sochaczewskiej w punkcie zapoznamy się z propozycjami m.in.: Muzeum Kolei Wąskotorowej czy Domu Urodzenia Fryderyka Chopina i Parku w Żelazowej Woli.

Punkt działa sezonowo. W tym roku będzie czynny do końca września, od środy do niedzieli w godz. 10.00-16.00, w siedzibie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Na miejscu jest możliwość nabycia pamiątek, map i przewodników. Można również bezpłatnie pobrać materiały promocyjne oraz foldery prezentujące szeroką ofertę Sochaczewa i okolic.

Od 1 sierpnia muzeum będzie częściowo niedostępne dla zwiedzających. Powodem jest rozpoczęta przebudowa wystawy stałej „Z dziejów Sochaczewa”. To jeden ze zwycięskich projektów Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, o wartości 260 tys. zł. Prace potrwać około dwóch miesięcy.

Nasza Baza na wakacjach

Zakończyły się półkolonie w świetlicy Nasza Baza w Trojanowie. Przez dwa tygodnie trzydziestoro dzieci bezpłatnie korzystało z wakacyjnych atrakcji pod troskliwym okiem swoich wychowawczyń.

Nasza Baza to świetlica terapeutyczna działająca w Centrum Usług Społecznych. Od 1 do 12 lipca, dzięki wsparciu sponsora, który pragnie zachować anonimowość, jej podopieczni mogli zająć się lodami, chodzić na basen i na pizzę. Byli także w kinie Odeon na premierze „Minion-



ków”, w Parku Trampolin Gravity Park, szaleli w nowo oddanej Krainie Przygód oraz na Orliku przy SP 6, gdzie odbywały się zajęcia sportowe.

Dzięki finansowemu wsparciu od burmistrza dzie-

ci cały dzień spędzili w Centrum Zabaw w Julinku. Odwiedziły także Warsztat Terapii Zajęciowej w Chodakowie i uczestniczyły w pikniku „Lato, ach to ty”. Wychowawczyni - Monika

Orlińska i Anna Kowalewska-zadbały również o ciekawe zajęcia w świetlicy oraz o pogadanki na temat bezpieczeństwa w czasie wakacji, zgubnej roli dopalaczy i innych uzależnień.

Dzieciaki wrócą do świetlicy po wakacjach, gdzie codziennie po lekcjach w szkole mają zajęcia edukacyjne, korzystają z gier, odrabiają lekcje i dostają posiłek. Nasza Baza to przedłużenie ogniska wychowawczego TPD, tyle że obecnie prowadzonego przez sochaczewski CUS.

(sos)

Z Bałkanów i dużego ekranu

Letnia Seniorada, czyli cykl plenerowych koncertów w chodakowskim parku, zawsze przyciąga tłumy gości. Nie inaczej jest w tym roku. Za nami dwa koncerty z muzyką filmową oraz bałkańskim folkem.

Daniel Wachowski

Inauguracji letnich spotkań dokonał burmistrz Daniel Janiak zapraszając na wszystkie sześć koncertów. 14 lipca publiczność wraz z artystami śpiewała retro przeboje z dużego ekranu, m.in. „Pamiętasz była jesień”, „Ada, to nie wypada”, „Już taki jestem zimny drań” czy „Miłość ci wszystko wybaczy” z repertuaru Hanka Ordonówny, ale też doskonale znane tematy pochodzące z współczesnych filmów i seriali - „Jan Serce”, „Czterdziestolatek”, „Noce i dnie” czy „Vabank”.

Tydzień później letnia scena w Chodakowie wypełniła się bałkańskimi rytmami, na które przez wieki bardzo duży wpływ miała muzyka turecka. Marcin Maroszek wraz z zespołem (Tomasz Bielecki i Przemysław Skatuba) zafundował słuchaczom podróż przez Macedonię, Grecję, Rumunię, Bułgarię i Mołdawię. Raz było sentymentalnie, o pięknych kobietach i miłości, za chwilę nogi same rwały się do tańca. Reakcje publiczności potwierdziły, że Polacy kochają muzykę w stylu Gorana Bregovica, znaną z filmów Emira Kusturicy. Gdy na bis zespół zagrał „Greka Zorbę”, malarka Barbara Jachimowicz porwała do tańca kilkoro słuchaczy.



Tradycyjnie koncertom towarzyszyła prezentacja prac lokalnych artystów, którzy odpowiedzieli na zaproszenie Marcina Hugo-Badera prowadzącego projekt Okno Sztuki. Swoje prace pokazywali m.in. Danuta Sawa i Barbara Jachimowicz.

Wśród gości niedzielnych spotkań z muzyką nie zabrakło radnych miasta i reprezentantów Sochaczewskiej Rady Seniorów.

A przed nami jeszcze cztery koncerty.

28 lipca, godz. 16.00, park w Chodakowie – Tanga z różnych stron świata

Zespołu Kapsell zagra tanga z Argentyny, Włoch, Fran-

cji, Hiszpani, Polski a nawet Słowacji. Piękne melodie, tango śpiewane w różnych językach i niepowtarzalny klimat ulicznego tańca od Buenos Aires po warszawską Pragę.

4 sierpnia, godz. 16.00, park w Chodakowie – Muzyczna Italia

Występ charyzmatycznego rzymskiego artysty Roberta Ruggeri z zespołem prezentującego włoskie przeboje w ciekawych aranżacjach. „Baila”, „Azzuro”, „Piove”, „Ciao bambina” - to tylko niektóre z hitów pochodzących ze słonecznej Italii, które będzie można usłyszeć.

11 sierpnia, godz. 16.00, park w Chodakowie – Accordion Forever

Najciekawsze współczesne kompozycje na akordeon guzikowy w wykonaniu Marcina Maroszka z zespołem. Koncert obejmuje utwory skomponowane na akordeon w szerszej aranżacji. Zabrzmiały utwory inspirowane m.in. francuskim stylem musette.

18 sierpnia, godz. 16.00, park I. W. Garbolewskiego – Potanćówka na dechach – Orkiestra z Chmielnej

Na wielki finał sochaczewskiej Seniorady 2024 odbędzie się potanćówka na dechach na scenie letniej obok szkoły muzycznej. Do tańca przygrywać będzie Orkiestra z Chmielnej grająca folk warszawski.



Rodzinnie w warsztacie

Warsztat Terapii Zajęciowej „Ja-Ty-My” zaprosił 11 lipca swoich uczestników, ich bliskich oraz przyjaciół placówki do wspólnego świętowania Dnia Rodziny.

Wszystkich witał kierownik Warsztatu Piotr Pętlak. Uczestnicy WTZ jak zawsze pokazali swoje artystyczne talenty i przygotowali zabawny mini spektakl. A potem, przy smacznych daniach z grilla i innych pysznościach, rozpoczęła się biesiada i integracja.

Dla wielu gości była to pierwsza wizyta w nowej siedzibie WTZ, dlatego ważnym elementem

spotkania było zwiedzanie tego pięknego obiektu.

Zaproszenie Warsztatu przyjął burmistrz Daniel Janiak oraz jego zastępcy, Kamila Gołaszewska-Kotlarz i Stanisław Wachowski. Nie zabrakło radnego sejmiku Michała Orlińskiego, wicestarosty Anny Pałowskiej i przedstawiciele samorządów gminnych oraz miejskich radnych. Licznie przybyli zaprzyjaźnieni z WTZ przedstawiciele placówek pomocowych z całego powiatu. Z powodu posiedzenia sejmiku nie mogli przyjechać posłowie ziemi sochaczewskiej, ale przekazali pozdrowienia, dobre życzenia i upominki. (ig)



Miasto i radny województwa dorzucą się do wyjazdu

Na tradycyjny już wakacyjny piknik pod hasłem „Lato, ach to ty” zaprosił gości Klub Senior+ działający w Centrum Usług Społecznych. Parking przed ośrodkiem zamienił się w barwny i gwarny teren zabawy. Były występy, wspólne śpiewanie, poczęstunek z grilla, bogato zastawiony stół, a na koniec tańce przy muzyce.

Z zaproszenia skorzystali: radny wojewódzki Michał Orliński, burmistrz Daniel Janiak, jego zastępczyni Kamila Gołaszewska-Kotlarz, skarbnik Jolanta Brzóska, radny Piotr

Pętlak oraz przedstawiciele instytucji pomocowych i organizacji działających na rzecz seniorów z dyrektorem CUS Zofią Berent na czele. Pojawiło się także młode pokolenie, to znaczy podopieczni świetlicy „Nasza Baza”, również działającej w strukturach centrum.

Bywalcy Klubu Senior+ przywitani gości własną wersją tekstową przeboju Zbigniewa Wodeckiego „Chałupy welcome to”. W ten sposób dziękowali przybyłym i prosili o finansowe wsparcie letniego wyjazdu. Oprócz innych muzycznych popisów był też pokaz mody wakacyjnej na



każdą okazję na czerwonym dywanie.

Poproszony do mikrofonu burmistrz Daniel Janiak obiecał sfinansować autokar na wyjazd oraz zadeklarował osobisty udział w wycieczce. Dłużny nie pozostał radny

Michał Orliński, który zaoferował sfinansowanie prowanu na drogę. Zapowiedzi te spotkały się z głośnym aplauzem seniorów, którzy od razu zaczęli planować wakacyjny wyjazd. Podziękowań tego dnia było więcej,



otrzymał je m.in. burmistrz za pomoc w sfinansowaniu półkolonii letniej w świetlicy „Nasza Baza”.

Po występie i deklaracjach pomocy wszyscy zebrali się przy suto zastawionych stołach, na których królował

chleb ze smalcem i ogórkami małosolnymi, bogaty wybór ciast, przekąsek i owoców, a dla chętnych były przysmaki z grilla.

Udaną imprezę zakończyły tańce przy muzyce i rozmowy przy kawie. (sos)

Ze Stanisławem Kwiatkowskim spacer po Sochaczewie

Plac Kościuszki dawno temu

Młodzi czytelnicy zapewne nie wiedzą, że plac Kościuszki wyglądał kiedyś zupełnie inaczej, ale i starsze pokolenie pewnie nie pamięta, jakie przeobrażenia przechodził. Wraz ze Stanisławem Kwiatkowskim zatrzymujemy się dzisiaj w tym centralnym punkcie miasta, aby przy szklance zimnej lemoniady powspominać dawne czasy.



Targ na placu Kościuszki. Z tyłu widoczny budynek ratusza, okres międzywojenny. Foto ze zbiorów MZSiPBnB



Pierzeja północna, wrzesień 1939. Foto ze zbiorów MZSiPBnB

Jolanta Sosnowska

Teren dzisiejszego placu Kościuszki od średniowiecza pełnił ważną funkcję administracyjną i gospodarczą. W jego centrum ulokowany był stary ratusz, którego obrys utrwalono na kostce użytej do wyłożenia placu. Pozostałości spalonego ratusza odkopano podczas badań archeologicznych w 2004 r. Nowy XIX-wieczny ratusz w stylu klasycystycznym, zniszczony w czasie działań wojennych, odbudowywany i wielokrotnie modernizowany, usytuowano w innym miejscu, u wylotu ul. Farnej. Stoi tam zresztą do dziś.

Przez dziesięciolecia rynek wykorzystywano jako miejsce targowe. Jak widać na fotografiach z lat międzywojennych, odbywały się tu jarmarki, które po wojnie. Mieszkańcy okolicznych wsi przyjeżdżali wozami konnymi i z nich sprzedawali swoje produkty. Inni handlowali w mięsnych jatkach lub na prowizorycznych stoiskach. Na jednym ze zdjęć widzimy okazałą

fontannę lub pompę. - W latach 50. XX w. na jej kamiennych obrzeżach stał pewien mężczyzna i wygłaszał monologi, które nie raz przybierały polityczny charakter - opowiada Stanisław Kwiatkowski. - Byłem wtedy dzieckiem, więc nie wiem, czy ponosił jakieś konsekwencje swoich wystąpień. Pamiętam natomiast, że kiedy zaczynał poruszać polityczne tematy, ludzie bali się go słuchać i odchodzili na bok, żeby ktoś ich nie posądził o sprzyjanie głoszonej z fontanny poglądom. W mieście mówiło się, że ten człowiek „miał problemy z głową”, ale czy tak było naprawdę, czy była to tylko zasłona dymna, trudno dziś powiedzieć. Na pewno wielu słuchaczy po cichu podzielało te opinie, ale głośno się do tego nie przyznawało.

Jak pokazują archiwalne zdjęcia, rynek był zabudowany z czterech stron. W świadomości mieszkańców najbardziej utrwaliła się wschodnia pierzeja, czyli zabudowa ulicy Staszica na wprost placu, przed wojną przylegająca do niego. Nasz

rozmówca bez zastanowienia przypomina powojenną zabudowę, właściciele domów i to, co się w nich mieściło.

- Na rogu Staszica i Narutowicza stał drewniany budynek, a w nim sklep spożywczy. Dalej warsztat miał rymarz Sikorski, za nim - zachowana do dziś okazała kamienica państwa Sykurskich, w której na parterze znajdowała się księgarnia. Jej kierownikiem był Stanisław Barszczewski, a sprzedawcą i późniejszym kierownikiem - Jerzy Klusek. Tuż obok swój zakład miał znany krawiec - pan Ochman. Dalej, w parterowym budynku, ulokowano bar mleczny. Za nim stał piętrowy dom pana Pilacińskiego, a następnie kamienica Wincentego Flisiaka, w której na parterze znajdowała się restauracja Mazowiecka, a dalej Konsum - sklep dla uprzywilejowanych, czyli przedstawicieli władzy, policjantów, wojskowych. Później przebito ścianę między tymi dwoma lokalami i w ten sposób powiększono Mazowiecką, która istniała przez wiele



Figura Chrystusa Zmartwychwstałego przetrwała wojenną pożogę

długich lat - wspomina Stanisław Kwiatkowski.

Doszczętnie zniszczoną w czasie wojny południową pierzeję (dzisiaj jest tam park im. Chopina) tworzyły kamienice bogatszych mieszczan, później Niemcy utworzyli tam getto.

Od strony zachodniej, tak jak dzisiaj, znajdowały się zabudowania kościelne, sięgające swą historią XII-XIII w., czyli klasztor i kościół dominikanów, klasz-

tor sióstr dominikanek, kościół parafialny. Ich układ zmieniał się w ciągu wieków, ale pierzeja ta utrzymywała sakralny charakter. Na skwerze przed kościołem stała, cudem ocalała z wojennej pożogi, figura Chrystusa Zmartwychwstałego, którą ufundowano w 1919 r. Obecnie na skwerze znajduje się pomnik papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego, figurę zaś przeniesiono do wnętrza przy

kościółce parafialnym św. Wawrzyńca.

Północna pierzeja to przede wszystkim wspomniany już ratusz, jeden z najważniejszych zabytków Sochaczewa, wybudowany w latach 1825-28. Podczas wojen zniszczony i odbudowany ponownie w tym samym stylu, był siedzibą lokalnych władz nie tylko w XIX, ale i w XX wieku. W latach powojennych w magistracie mieściło się Prezydium Miejskiej



Kamienna fontanna lub pompa służąca także do wygłaszania nieformalnych przemówień

Rady Narodowej, które w 1975 r. przeniesiono do obecnego urzędu miasta. Ponadto w ratuszu siedzibę miały: muzeum, wydział finansowy, biblioteka, poradnia wychowawczo-zawodowa, a w 1989 r. cały obiekt miasto przekazało w użytkowanie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Ciekawostką może stanowić fakt, że w latach 50. i 60. XX w. w oficynie ratusza mieszkali państwo Szatkowscy. Kim byli, wyjaśnia Janusz Koblą, niewyczerpane źródło informacji z tamtych lat. - Państwo Szatkowscy wykonywali prace fizyczne na rzecz magistratu, takie jak sprzątanie budynku, utrzymywanie porządku na zewnątrz, dbanie o dobry stan urządzeń. Zajmowali chyba pokój z kuchnią, do których wchodziło się przez dziedziniec ratusza. Pełnili takie funkcje, jak dawni woźni, zatrudniani w XIX w. i w okresie międzywojennym.

Jak czytamy w opracowaniu konkursu architektonicznego z 2009 r. organizowanego przez Politechnikę Warszawską i sochaczewski UM, po północnej stronie rynku co najmniej od XVI w. do 1939 r. istniała dzielnica żydowska. Na wąskich parcelach znajdowały się domy miejskie, przez większość dziejów o drewnianej konstrukcji, później murywane. Podobnie jak niemal cały Sochaczew, pierzeja w czasie II wojny została zrównana z ziemią, a jej mieszkańcy pochodzenia żydowskiego zamknięci w getcie. Większość z nich nie przeżyła niemieckiej okupacji.

Kilka lat po wojnie zaczęła tam powstawać dosyć przypadkowa zabudowa, która w żaden sposób nie nawiązywa-

ła do zabytkowego charakteru miejsca. Stanisław Kwiatkowski przypomina sobie, że za obecną jadalnią PSS (od strony ul. Farnej) znajdował się skwer z jedną alejką i ławkami. Janusz Koblą uzupełnia, że jadalnię wybudowano w latach 1969-70 za sprawą przedsiębiorstwa Miejski Handel Detaliczny (MHD), którego dyrektorem był Franciszek Matuszczak. - Dwa lata wcześniej powstały pawilony handlowe tuż za pl. Kościuszki. Pamiętam dokładnie, że były to lata 1967-68, bo wtedy objąłem funkcję sekretarza Miejskiej Rady Narodowej. Wybudowali je na swój koszt rzemieślnicy, którzy chcieli tam prowadzić działalność - wspomina Janusz Koblą.

Pawilony cieszyły się dużą popularnością wśród mieszkańców. - Zakład fryzjerski miał pan Raczkowski, było dwóch blacharzy - Siekierski i Tymiński, warsztat mieli bracia Madanowscy - Stanisław był szewcem, Józef cholewkarzem. Cholewkarzem był także Ludwik Kamiński. W jednym z pawilonów przez lata mieściła się Cepelia - opowiada Stanisław Kwiatkowski i dodaje, że to tylko kilka z istniejących wtedy zakładów i sklepów.

Przy placu powstał także okrągłak, którego przeznaczenie zmieniało się z biegiem lat. Mieściły się tam sklepy różnych branż, był zakład pogrzebowy, a w czasach kiedy na placu ulokowano dworzec autobusowy, otwarto tam kasę i poczekalnię, obecnie okrągłak zajmuje lodziarnia.

O dworcu autobusowym, postoiu taxi oraz ostatnim ćwierćwieczu, czyli losach placu Kościuszki w XXI w., napiszemy w kolejnym odcinku.

Kraina monitorowana

Oddana do użytku kilka tygodni temu Kraina Przygód na terenie ogrodu jordanowskiego przy al. 600-lecia cieszy się ogromnym powodzeniem. Bez względu na porę można spotkać tam dzieci, młodzież i dorosłych szukających rozrywki i ochłody. Taka liczba użytkowników rodzi też pewne problemy, a głównym jest wandalizm, dlatego teren będzie monitorowany nie tylko przez kamery, jak do tej pory, ale również fizycznie, przez ochronę.

Izabela Goryniak

Bawiące się dzieci, opiekujący się nimi rodzice czy dziadkowie, młodzież korzystająca z przystosowanych do jej potrzeb urządzeń, seniorzy szukający cienia lub grający w szachy - w taki sposób większość z nas korzysta z Krainy Przygód. Zdarzają się niestety odstępstwa od tej dobrej reguły, a ich efektem jest niszczenie zabawek czy zieleni.

Teren ogrodu jordanowskiego jest dokładnie obserwowany przez miejskie centrum monitoringu wizyjnego, zatem wszelkie widoczne wykroczenia są rejestrowane. Nie da się niestety kamerami zajrzeć do wnętrza większych urządzeń, gdzie często pojawiają się szpecące napisy, zadrapania i wyżłobienia. Temu ma zapobiec pojawienie się ochrony obiektu.

- Taka decyzja to przejaw troski o wspólne dobro i zwiększanie bezpieczeństwa - mówi wiceburmistrz Stanisław Wachowski. - Obecność ochrony na pewno ostudzi zapały niektórych



osób do niszczenia, korzystania z urządzeń zabawowych niezgodnie z przeznaczeniem. Obecnie jest mobilna przyczepa, docelowo, za kilka tygodni, będzie pomieszczenie dla pracownika ochrony obiektu.

Przypomnijmy, że zgodnie z regulaminem obiektu (umieszczonym przy wejściach, warto się z nim zapoznać) za szkody spowodowane przez dzieci odpowiada ją rodzice, a punkt ten dotyczy

zarówno niszczenia zabawek, jak i zieleni. To szczególnie ważne w początkowym okresie istnienia Krainy Przygód, bowiem nowe nasadzenia muszą mieć czas na ukorzenie się i rozrośnięcie. Na placu pojawiły się tabliczki „Jeszcze rosnę”, zachęcające do szanowania młodych roślin. Widać też, że mieszkańcy zwracają uwagę dzieciom niekorzystającym ze ścieżek i przebiegających między młodymi sadzonkami.

- Chcemy, żeby piękny plac zabaw służył wszystkim w pełni i długo, dlatego zwiększamy środki bezpieczeństwa - podkreśla Stanisław Wachowski. - Nie ma tolerancji dla świadomego niszczenia wspólnego dobra, dlatego wszelkie przejawy wandalizmu będziemy zgłaszać stosownym organom, a te będą wyciągać konsekwencje. Ochrona obiektu i monitoring w tym pomogą.

Wakacyjnych pikników ciąg dalszy



W ostatnią sobotę na placu zabaw przy ulicy Mickiewicza odbył się kolejny wakacyjny piknik rodzinny. Było przeciąganie liny, brokatowe tatuaże, kolorowe tunele, uciekający worek, magiczna chusta, tańce i dobra zabawa, o którą zadbały animatorki z Miejskiej Biblioteki Publicznej świetnie nawiązując kontakt z dziećmi i wciągając je do aktywności. Dzieciaki odwiedziła wiceburmistrz Kamila Gołaszewska-Kotlarz. W niedzielę 21 lipca podobny



piknik, i znowu pod opieką MBP, zorganizowano na placu przy Kochanowskiego. Na najlepszych w poszczególnych zabawach i konkurencjach sportowych czekały słodkie nagrody.

Za nami już osiem tego typu spotkań, ale będą kolejne: 11 sierpnia na placu zabaw na osiedlu Korczaka, 24 sierpnia przy Kozubowskiego, następnego dnia przy 1 Maja, a 31 sierpnia na Fabrycznej. (ig/daw)

SIATKÓWKA

Na piachu w Chodakowie

Piotr Stożek i Marcin Sawicki zwyciężyli w IV Turnieju Grand Prix Sochaczewa w Siatkówce Piłkowej. Zawody rozegrano w sobotę 20 lipca na boisku MOSiR przy ul. Chopina.

Rywalizowały tylko trzy pary, które zagrały systemem każdy z każdym do dwóch wygranych 15-punktowych setów. Drugie miejsce zajęli Damian Wojciuk i Mateusz Gabriel, a podium uzupełnili Jakub Franczak i Robert Stańczak.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na ostatni, piąty turniej eliminacyjny letniego cyklu siatkówki piłkowej, który odbędzie się 15 sierpnia przy

ul. Rumiankowej na Karłowiu. Początek zawodów o godz. 9.00. Finałowy turniej, w którym będą mogli zagrać zawodnicy z najwyższą liczbą punktów po pięciu rundach eliminacyjnych (maksymalnie osiem par), rozegrany zostanie 24 sierpnia na boisku przy plaży miejskiej.

Dotychczas w czterech turniejach zagrało ponad 30 siatkarzy. Wyniki meczów, indywidualna klasyfikacja punktowa zawodników oraz więcej informacji o letnim Grand Prix Sochaczewa w Siatkówce Piłkowej dostępne są na stronie internetowej organizatora cyklu zawodów: mosir.sochaczew.pl.

KOSZYKÓWKA

Wraca Turniej o Puchar Małego Powstańca

Z inicjatywy burmistrza po dziewięciu latach przerwy koszykarski, streetballowy Turniej o Puchar Małego Powstańca powraca do kalendarza imprez.

dziękuję za wsparcie mojej inicjatywy Rysiom Sochaczew i Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji – mówi burmistrz Daniel Janiak.

Trzecia edycja Turnieju o Puchar Małego Powstańca w koszykówkę 3x3 rozegrana zostanie na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 w sobotę 10 sierpnia. Początek zawodów o godz. 9.00. Liczba drużyn ograniczona. Zapisy przyjmuje MOSiR. Zgłoszenia należy wysyłać na maila: sekretariat@mosir.sochaczew.pl.

- To jedno z wydarzeń towarzyszących miejskim obchodom 80. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Ogromnie cieszę się z reaktywacji tej imprezy. Dwie pierwsze edycje odbyły się w 2014 i 2015 roku. Organizowałem je wówczas m.in. z Łukaszem „Osinem” Osińskim. Teraz

PIŁKA NOŻNA

Spoceni w lodówce zwyciężają w turnieju

W niedzielę 14 lipca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował przy ul. Chopina, na boisku ze sztuczną nawierzchnią, Wakacyjny Turniej Piłki Nożnej. Rywalizowało osiem drużyn, rozegrano 16 meczów.

W pierwszej fazie turnieju drużyny podzielono na dwie grupy. Do półfinałów awansowały po dwie najlepsze ekipy z każdej z nich. Zwyciężyła drużyna Spoceni w lodówce Babice, która pokonała w finale Młodych Per-

spektywicznych 2:0. Najniższe miejsce na podium zajęła drużyna Supa Strikas, która w meczu o trzecie miejsce wygrała z FC Narko Kozłów 1:0.

Wyróżnieni indywidualnymi nagrodami zostali: najlepszy bramkarz - Antoni Komza (Młodzi Perspektywiczni), król strzelców - Patryk Putkowski z wynikiem trzech goli (Spoceni w lodówce Babice) oraz najlepszy zawodnik turnieju - Szczepan Felczak (Młodzi Perspektywiczni).

BIEGI

Półmaraton po raz 41.

Półmaraton Szlakiem Walk nad Bzurą na stałe wpisał się do kalendarza sportowych wydarzeń w naszym mieście. Tegoroczna, 41. edycja, odbędzie się 8 września. Można już zapisywać się do udziału w biegu.

Zawodnicy pobiegą z Kamiona do Sochaczewa trasą o długości 21 097,5 m dla uczczenia pamięci bohaterów września 1939 roku. Program wydarzenia przedstawia się następująco:

7.00 - otwarcie biura zawodów

8.40 - otwarcie Półmaratonu na stadionie przy ul. Warszawskiej 80 i start honorowy

9.00 - transport uczestników na start półmaratonu

10.00 - start na stadionie przy Szkole Podstawowej w Kamionie

11.10 - przewidywany pierwszy zawodnik na mecie

13.10 - zakończenie biegu, wręczenie nagród i pucharów - stadion przy ul. Warszawskiej 80

Jak co roku planowane są jeszcze biegi dla dzieci, które odbywać się będą w czasie trwania głównego biegu. Dzieci do lat 6 pobiegą na symbolicznym dystansie 210,97 m (mogą wraz z rodzicami), dla starszych przewidziano dłuższe dystanse: 400 m (7-9 lat) i 600 m (10-12 lat). Katy zgłoszeń, dostępne na stronie mosir.sochaczew.pl należy wysłać na adres mosir@mosir.sochaczew.pl, możliwe jest też zapisanie się w dniu biegu do godziny 9.50. Przewidziano puchary i nagrody



dla najlepszych chłopców i dziewczynek w każdej kategorii. Udział jest bezpłatny.

Każdy uczestnik półmaratonu otrzyma pamiątkowy medal, a poza tym przewidziano liczne nagrody w klasyfikacjach wiekowych, z podziałem na płeć, a także dla mieszkańców powiatu sochaczewskiego, służb mundurowych oraz najmłodszego i najstarszego zawodnika.

Od kilku lat przyznawana jest też nagroda poświęcona pamięci Jana Cebrzyńskiego - pomysłodawcy i wieloletniego organizatora półmaratonu, który w wieku 72 lat zmarł podczas wyznaczania trasy jednego z bie-

gów. Nagrodę otrzyma osoba, która na mecie zamelduje się na 72. miejscu.

Zapisy potrwać do 2 września, można ich dokonać tu: <https://dostartupl/41-polmaratonu-szlakiem-walk-nad-bzura-v12419>. Aby wziąć udział w zawodach, trzeba mieć 18 lat (ukończone najpóźniej w dniu biegu). Organizatorzy przewidzieli możliwość noclegu dla osób spoza Sochaczewa - w namiocie lodowiska będą rozłożone maty, na których we własnych śpiworach będzie można spędzić noc przed biegiem. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. W pakietach

startowych znajdą się oczywiście pamiątkowe koszulki, przewidziano też punkty regeneracyjne z żywnością i wodą, ciepły posiłek i napoje na mecie oraz, oczywiście, opiekę medyczną. Limit czasu na przebiegnięcie trasy to trzy godziny. W półmaratonie udział może wziąć 200 osób - jeśli ta liczba nie zostanie osiągnięta do 2 września, możliwe będzie zapisanie się w dniu biegu w biurze zawodów. Zachęcamy jednak do wcześniejszych zapisów i zapoznania się z regulaminem i zasadami.

Organizatorami wydarzenia są Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie oraz burmistrz Sochaczewa.

Pit-stop Robinsonady w Sochaczewie

W sobotę 20 lipca w naszym mieście zatrzymali się uczestnicy ultramaratonu rowerowego Robinsonada 2024.

Pierwszy z trzech, mazuwiecki etap ultramaratonu, odbył się w dniach 20-23 lipca. Start i meta znajdowała się na warszawskim AWF przy ul. Marymonckiej. Na terenie stadionu MOSiR przy ul. Warszawskiej zlokalizowany był z kolei pit-stop dla rowerzystów, na których oczekiwali



m.in. zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz oraz pracownicy Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM.

Sochaczew znajdował się na trasie „zielonej” maratonu, liczącej 258,39 km. Nasze miasto odwiedziło, na chwilę wytchnienia, około

800 rowerzystów. Jedni potrzebowali 10 minut, inni regenerowali u nas siły i uzupełniali płyny trochę dłużej. Drugi postój uczestnicy „zielonej” Robinsonady robili w Czerwińsku nad Wisłą.

W grupie mężczyzn najszybciej trasę pokonali Rafał Hubczyk i Michał Rusinowski. Zajęło im to dziewięć godzin i 24 minuty. Pierwszą kobietą na mecie była Klaudia Miła. Blisko 260-kilometrową pętlę po Mazowszu przejechała na rowerze w 11 godzin i minutę.

MOSiR

Z MOSiRem w Karwowie

Dzieci i dorośli mogli skorzystać z różnego rodzaju aktywności proponowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który w sobotę 13 lipca rozstawił swoją bazę w Karwowie. Na terenie obiektu przy ul. Rumiankowej i Chabrowej odbyły się trzy wydarzenia.

Okolo setka uczestników wystartowała w Wyzwaniu Biegowym z Jajem. W biegu z przeszkodami wzięły udział dzieci w wieku od 4 do 12 lat oraz dorośli. Wszyscy, niezależnie od wieku, mieli do pokonania tę samą trasę o długości ok. 450 metrów. Wyzwanie nazywane jest „z jajem”, bowiem głównym sponsorem zawodów była Ferma Drobiu Mateusiak. Młodzi sportowcy otrzymali słodkości, medale i pamiątkowe dyplomy. Z kolei na rodziców czekały kurze jajka.

W biegu dla dorosłych wystartowali m.in. burmistrz Daniel Janiak (zajął szóste miejsce), naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska oraz radny miejski Piotr Pętlak. W wydarzeniu uczestniczyli również radni Jolanta Gerasik i Tomasz Malesa oraz dyrektor MOSiR Izabela Wojdyno.

W przygotowaniu imprezy i przeszkód na trasie pomagała młodzież z Klubu Wolontariusza CUS Sochaczew, żołnierze z 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej oraz sochaczewscy strażacy. Sędzią głównym zawodów był Mateusz Sikorski (Piłkarskie Orły).

W trakcie wydarzenia rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Kurzy portret”. Nagroda od sponsorów trafiła też do kibiców „koko-szek” i „kogutka”, czyli pań, które przygotowały specjalne stroje i dodatki na okoliczność biegu z jajem.

Klasyfikacje zawodników dostępne są na stronie mosir.sochaczew.pl.

Już teraz zapraszamy do udziału w kolejnej odsłonie Wyzwania Biegowego z Ja-



jem, które odbędzie się w sobotę 10 sierpnia na stadionie przy ul. Chopina w Chodakowie.

Równoległe z biegiem, w sąsiedztwie, na piaskowym boisku, trwał III Turniej Grand Prix Sochaczewa w Siatkówce Piłkowej. Zwyciężyli w nim Mateusz Gabriel i Krzysztof Romanowski. Drugie miejsce zajęli Mateusz Szostak i Mateusz Włodarczyk, a podium uzupełnili Jakub Franczak i Krzysztof Gałęcki.

Po południu kierownik obiektów MOSiR Renata Kubik przygotowała kolejny z serii letnich pikników na miejskich placach zabaw. Były zajęcia jogi, zabawy z hula hop, przeciąganie liny i wiele innych atrakcji. W trzeciej rundzie Wyścigów Raczkujących Bobasów mistrzem Karwowa został Leoś. Hitem pikniku okazały się Plenerowe Oczywiście Kompletnie Amatorskie Zawody Hobby Horse. Przeprowadzono je w dwóch kategoriach



wiekowych – do i powyżej 7 lat. Bezapelacyjne zwycięstwo należało do Amelki Kuśmider, która nie tylko najszybciej pokonała przygotowany parkur, ale przede wszystkim zrobiła to z prawdziwą gracją, którą można podziwiać na profesjonalnych zawodach. Po sukcesie pierwszej edycji wydarzenia niewykluczone, że wyścigi z konikami na patyku powrócą jako samodzielna impreza w kalendarzu MOSiR.



RUGBY

Orkan wraca do gry

Polski Związek Rugby przedstawił ramowy terminarz na sezon 2024/2025. Rozgrywki ekstraligi wystartują w drugiej połowie sierpnia. Pierwszy mecz sochaczewskich rugbistów będzie powtórką tegorocznego finału. W niedzielę 25 sierpnia Orkan zagra z Ogniwem Sopot.

Wszystko wskazuje na to, że pierwsze trzy spotkania drużyny mistrzów Polski w nowym sezonie zobaczymy na stadionie przy ul. Warszawskiej.

Startujemy w niedzielę 25 sierpnia meczem z Ogniwem Sopot. Dwa tygodnie później podejmiemy drużynę Pogoń Awenta Siedlce. Rywale poprosili, by mecz odbył się w Sochaczewie, wiosną Orkan pojedzie do Siedlec (w kalendarzu na razie wersja „związkowa”, bo po porozumieniu klubów zamia-

nę musi jeszcze zatwierdzić KGiD) – czytamy w mediach społecznościowych sochaczewskiego klubu rugby.

W trzecim starciu, w niedzielę 15 września, Orkan zagra u siebie z Juwenią Kraków. Zgodnie z założeniami mecze na sochaczewskiej Maracanie mają odbywać w niedzielę i zawsze o godz. 15.30. Może to jednak ulec zmianie ze względu na wytyczne telewizji i wyznaczony czas antenowy na transmisję spotkań.

Wcześniej, 14 sierpnia, na przedsezonowym zgrupowaniu w Czechach drużyna Orlean Orkan Sochaczew zagra sparing. Zespół prowadzony przez trenera Macieja Brażuka zmierzy się z silnym przeciwnikiem, ekipą Bohemia Rugby Warriors, drużyną z Czech, która w 2023 roku występowała w rozgrywkach Rugby Europe Super Cup.

Ekstraliga Rugby – ramowy terminarz sezonu 2024/2025

- I kolejka (17/18.08) Orlean Orkan Sochaczew pauzuje
- II kolejka (24/25.08) Orlean Orkan Sochaczew - Ogniw Sopot
- III kolejka (7/8.09) Awenta Pogoń Siedlce - Orlean Orkan Sochaczew
- IV kolejka (14/15.09) Orlean Orkan Sochaczew - Juwenia Kraków
- V kolejka (21/22.09) Edach Budowlani Lublin - Orlean Orkan Sochaczew
- VI kolejka (5/6.10) Orlean Orkan Sochaczew - Life Style Catering Rugby Club Arka Gdynia
- VII kolejka (12/13.10) Drew Pal 2 Lechia Gdańsk - Orlean Orkan Sochaczew
- VIII kolejka (26/27.10) Orlean Orkan Sochaczew - KS WizaMed Budowlani Łódź
- IX kolejka (2/3.11) Rugby Białystok - Orlean Orkan Sochaczew
- X. kolejka (9/10.11) Orlean Orkan Sochaczew pauzuje
- XI kolejka (15/16.03) Ogniw Sopot - Orlean Orkan Sochaczew
- XII kolejka (22/23.03) Orlean Orkan Sochaczew - Awenta Pogoń Siedlce
- XIII. kolejka (29/30.03) Juwenia Kraków - Orlean Orkan Sochaczew
- XIV kolejka (26/27.04) Orlean Orkan Sochaczew - Edach Budowlani Lublin
- XV kolejka (3/4.05) Life Style Catering Rugby Club Arka Gdynia - Orlean Orkan Sochaczew
- XVI kolejka (10/11.05) Orlean Orkan Sochaczew - Drew Pal 2 Lechia Gdańsk
- XVII kolejka (17/18.05) KS WizaMed Budowlani Łódź - Orlean Orkan Sochaczew
- XVIII kolejka (31.05/01.06) Orlean Orkan Sochaczew - Rugby Białystok
- Finały - (7/8.06)

REKREACJA

Z kijkami po bulwarach

W sobotę 27 lipca odbędzie się coroczny sochaczewski Marsz Nordic Walking. Tym razem uczestnicy pozostaną w mieście – trasa wyznaczona została na bulwarach, a nowością jest możliwość pomiaru czasu. Trwają zapisy do udziału w wydarzeniu.

Organizatorzy zachęcają do udziału rodziny, grupy znajomych i wszystkich, którzy chcą wspólnie spacerować z kijkami. O 9.30 w parku im. F. Chopi-

na uczestnicy odbiorą pakiety startowe i certyfikaty, a o 10.00 wyruszą na trasę, która będzie wiodła bulwarami nad Bzurą. Dla chętnych przewidziano nowość – pomiar czasu.

Udział w marszu jest bezpłatny, a odbędzie się on bez względu na pogodę, warto więc sprawdzić prognozy i zaopatrzyć się w stosowne do okoliczności stroje, a w przypadku gorącego dnia pamiętać o nakryciach głowy i butelce wody. (ig)



Burzyńska

Dziesięć lat bez Sławka

Dokładnie 10 lat temu, 27 lipca 2014 r., po ciężkiej chorobie, zmarł Sławomir Burzyński - satyryk, felietonista, malarz, autor plakatów, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu i dziennikarz „Ziemi Sochaczewskiej”. Miał 60 lat.

Zajmował się malarstwem i rysunkiem satyrycznym. Debiutował w „Szpilkach” pod koniec lat 80. Współpracował z „Gazetą Wyborczą”, nowym „Po prostu” a także z innymi pismami. Współtworzył niezależną gazetę lokalną „Sochaczewianin”, która później

połączyła się z „Ziemią Sochaczewską”. Był jej redaktorem graficznym, dziennikarzem i felietonistą, autorem niezwykle popularnej „Strony Burzyńskiej”.

Był także inicjatorem organizowanego przez naszą redakcję Ogólnopolskiego Konkursu Rysunku Satyrycznego „Sochaczewska KOŚĆ”, który cieszył się zainteresowaniem najwybitniejszych polskich satyryków, a w roku 2000 był imprezą towarzyszącą Międzynarodowemu Konkursowi Chopinowskiemu.

Sławomir Burzyński to laureat wielu nagród m.in. le-

gnickiego Satyrykonu (1990, 1991, 1994). Jego prace można było oglądać w Muzeum Karykatury, w Toruniu, Sochaczewie, Pabianicach, Łowiczu, w stołecznej galerii Bielany. Brał udział w zbiorowych wystawach rysunku we Włoszech, Belgii, Niemczech, Słowacji, Rosji, USA. Wspólnie z sochaczewskimi artystami zainicjował cykliczną wystawę pt. „Malarnia”.

Choroba przyszła niespodziewanie i przedwcześnie go zabrała. Podczas ostatniego pożegnania 30 lipca 2014 r. kościół św. Wawrzyńca wypełnił się kolegami po piórze i

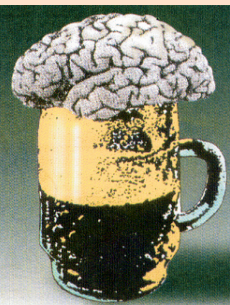
licznymi znajomymi i czytelnikami „Ziemi Sochaczewskiej”. Mimo że od tego dnia minęło już 10 lat, pamiętamy o autorze „Strony Burzyńskiej”, na której rozśmieszał nas do łez, zmuszał do refleksji, a czasem wbił w ziemię trafnymi spostrzeżeniami. „Strona Burzyńska” była znakiem rozpoznawczym „Ziemi Sochaczewskiej”. Wielu czytelników właśnie od ostatniej strony rozpoczynało lekturę naszej gazety.

Przypominamy jego prace, zastanawiając się, jak dzisiaj komentowałby naszą rzeczywistość.

Redakcja ZS



Dlaczego nie było strony



MAŁE PIWO

Książka na religii mówi o potrzebie modlenia się przed posiłkami.

- U nas w domu, proszę księdza, też coraz częściej modlimy się przed jedzeniem.

- To bardzo dobrze dziecko, ale dlaczego coraz częściej?

- Bo to od czasu, gdy tata zaczął chodzić na grzyby.

I powiem Wam, że ja również staję się bardziej bogobojny, gdy nadchodzi sezon grzybowy. Kiedy bowiem tylko pokażą się pierwsze okazy w lesie, mojej żonie rośnie grzybnia i zaczyna zmieniać się w dorodną pociechę. To znaczy pociechy wielkiej to już z niej wtedy nie ma, bo przecież trudno zajmować się pracami domowymi... z lasu. Kiedy usłyszy od kogoś, że są gdzieś grzyby, oczy robią jej się jak brązowe podgrzybki, takie akurat do marynowania. Wiele razy się zastanawiałem, jak by wyglądały w słoiku w octowej zalewie.

Błąka się więc po tych lasach całymi dniami, bo mówi, że chodzą za nią borowiki, aż się zastanawiam, czy mam być zdrowy, bo przecież żona nie jest żadnym ministrem, ani nawet ministrem, a w lesie spotyka co najwyżej jakiegoś rydzika.

W poprzednią niedzielę zadecydowała, że pojedziemy do lasu w Młodzieszynie, bo stamtąd na redakcyjny konkurs „Na grzyby po suszarkę” ludzie przywozili dużo dorodnych okazów. „To oni je już wybierali - tłumaczę - i teraz tam nic nie ma. Poza tym muszę pisać Stronę Burzyńską, nie chce mi się jechać”. Widzę jednak, że na głowie rośnie jej już wielka żółta, groźnie wyglądająca kurka, więc co było robić. Pojechaliśmy na małą godzinkę.

Zbieranie szło nietępo, więc, gdy po paru godzinach wracaliśmy do samochodu zmęczeni i zniechęceni, marzyliśmy, żeby usiąść i jak najszybciej znaleźć się w domu. Przynajmniej ja. Niestety nie było nam to pisane, bo okazało się, że (uwaga, bo wypowiem teraz dwa słowa tragiczne)... zgubiłem kluczyki!

O matko, jak to się mogło stać?! I dlaczego akurat mnie się to przydarzyło?! Żona moja obrzuciwszy mnie określeniami, w niektórych kręgach uwa-



żanymi za obraźliwe, poszła dalej zbierać grzyby. Uznała, że to opatrność pozwoliła kontynuować jej ukochane zajęcie. Ja natomiast zostałem przy zamkniętym na cztery spusty pojeździe z zapasowymi kluczykami w środku.

Wielokrotne próby otwarcia go różnymi podpowiadanyimi przez kierowców-grzybiarzy sposobami speszły na niczym. Cholernik, za nic się nie poddawał. Dla złodzieja samochodów zapewne byłaby to bułka z masłem, ale niestety, albo kręcący się ludzie odstrasza ich skutecznie, lub właśnie posilali się oni ową bułką z masłem w ośrodkach odosobnienia i nie miał mi kto tego skurczybka otworzyć. W desperacji chciałem wybić szybę, ale nie mogłem zdecydować którą, bo ktoś powiedział, że ta najmniejsza jest podobno najdroższa. Wezwałem więc taksówkę, bo pomyślałem, że, gdy pojedziemy do domu, to ktoś się wreszcie zlituje i otworzy.

Jednak sprawy potoczyły się inaczej, bo przy pomocy kolegi-taksówkarza ostatecznie do własnego samochodu się włamałem, nie powiem jak, aby nie ułatwiać innym chętnym roboty. Łapię więc zapasowy kluczyk, próbuję wyłączyć blokadę silnika i... nic. Radość trwała krótko.

Okazało się, że ten zapasowy nie jest wyposażony w jakiś kod!

Zostało więc ściągnięcie samochodu z Młodzieszyna do Sochaczewa na linie holowniczej, która po drodze dwa razy się urwała, a i ja o mało nie pękłem ze złości. Za to grzybnia siedziała cicho, może czuła się za to wszystko trochę odpowiedzialna, albo była błogo usatysfakcjonowana, bowiem przez następnych kilka godzin mojej walki z samochodem, uzbierała więcej grzybów. W domu byłam wieczorem złachany i wkurzony, więc nie było mowy o pisaniu czegoś dla jaj. Na drugi dzień pewien cudotwórca, elektronik samochodowy, sprawił, że kluczyk stał się sprawny. A ja mam teraz słoik najdroższych grzybków na świecie, które wystawię być może na aukcję WOŚP, bo zjeść ich bym nie dał rady. Stówkami by mi się odbijały.

Mąż do żony po obiedzie:

- Smaczna ta zupa grzybowa, skąd wzięłaś przepis?

- Z powieści kryminalnej.

Sławomir Burzyński

Strona Burzyńska nr 590, ZS nr 39/2010

Gorące sesyjne debaty i pamiętne bon moty

Myśmy z kręgu kulturowego waciaka i gumofilców wyrwali się kilkanaście lat temu - wiceburmistrz Jerzy Żelichowski podczas dyskusji o insygniach władzy samorządowej, 21.02.2006

Ja do Pana z gałązką oliwną, a Pan do mnie z drutem kolczastym - radny Edward Stasiak do burmistrza Bogumiła Czubackiego podczas dyskusji o drogach, 6.12.2006

Tu jest kołtun z różą i dzikie węże - radna Bogusława Cieślak o raporcie o stanie miasta, 6.12.2006

Zagroził wyrzuceniem mnie z gabinetu, przy świadkach, za pośrednictwem ochrony - mieszkaniec, 1.03.2010

Procedura stosunków, stosunków wodnych, czyli wymiany płynów... - wiceprzewodniczący rady Sławomir Szadkowski o stanie technicznym rowów melioracyjnych, 29.06.2010

Jeśli Państwo nie dadzą tych środków, to ja, jak Piłat, umyłam ręce - Mieczysław Głuchowski, dyrektor MOSiR do radnych, 2.09.2010

Kolokwialnie mówiąc, to porządni ludzie... - przewodnicząca rady Jolanta Gonta o rodzinie starającej się o przydział mieszkania, 12.04.2011

Czy jest jakiś końcowy finał? - przewodnicząca rady Danuta Radzanowska, 22.12.2009